Środa, 24 czerwca 1936 - Nr. 96
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

10 stron

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TC..EWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Czerwone sztandary w porcie marsylskim

Nowa fala rozruchów we Francji - „Marsyljanka" w walce z „Międzynarodówką"

Paryż, 23. 6. (PAT) Na terenie Francji wciąż jeszcze powtarzają się **zajścia między lewicą a prawicą,** spowodowane zarówno ze strony członków rozwiązywanych „Lig Patrjotycznych", jak i niewygasłemi, a nawet **ponownie wybuchającemi strajkami.**

W Paryżu wczoraj wieczorem doszło **w kilku miejscach do zajść,** w których **interwenjowała policja.** Na dworcu St. Lazare starli się zwolennicy organizacyj prawicowych z członkami **„Frontu Ludowego".** Policja dworcowa musiała wzywać pomocy.

W dalszym ciągu **strajkuje w stolicy około 20.000 robotników.** Pozatem **szoferzy zapowiadają strajk na 25 czerwca.**

O ile w Paryżu zajścia nie przybrały poważniejszego charakteru, to jednak **na prowincji** w szeregu miast **normalne życie uległo ponownie zakłóceniu.**

Specjalnemu zaostrzeniu uległa sytuacja w Marsylji, gdzie na skutek **strajku marynarzy statków handlowych ruch portowy zamarł zupełnie.** Strajkujący **marynarze obsadzili około 30 statków handlowych,** wywieszając **na masztach czerwone sztandary.** Statki z żywnością **nie zostały wyładowane.** Pasażerowie musieli opuścić statki i udać się do miasta, gdzie **hotele i taksówki są nieczynne.** Strajkujący marynarze odmawiają posłuszeństwa wobec swych przełożonych, to też **kapitanowie i oficerowie statków handlowych zeszli na ląd.** Syndykat armatorów wystosował energiczny protest na ręce podsekretarza stanu dla spraw marynarki handlowej. **Sytuacja w Marsylji budzi duże zaniepokojenie.**

W Brest od piątku strajkują robotnicy gazowni.

W małem miasteczku Plessis Robinson bezrobotni obsadzili gmach merostwa, zatrzymując zast. mera jako zakładnika. Domagają się oni regularnych zasiłków, jak również przydziału węgla i towarów. Bezrobotnych usunięto dziś nad ranem z merostwa przy pomocy policji i gwardji lotnej.

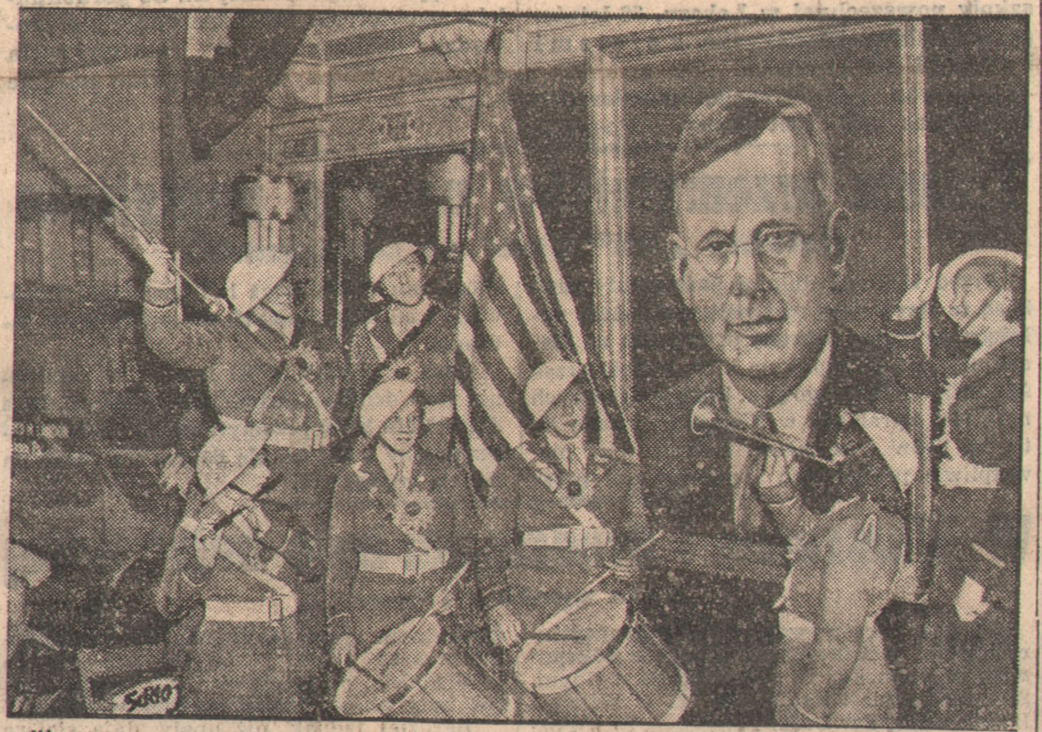
Charakterystycznem jest, iż w większości tych zajść **oba obozy manifestują swe przekonania śpiewem „Marsyljanki" lub „Międzynarodówki".** Obie te pieśni, które tak często słyszy się obecnie na ulicach, stały się synonimami, o ile chodzi o **„Marsyljankę" — prawicy narodowej,** o ile chodzi o **„Międzynarodówkę" — „Frontu Ludowego".**

Szanse Roosevelta

w walce o fotel prezydenta Stanów Zjedn.

Nowy Jork, 23. 6. (PAT) Dziś w Filadelfji rozpoczął się **kongres demokratycznego stronnictwa.** Jak mówią, **wybór Roosevelta jako kandydata do prezydentury, nie** stronnicy tego kandydata w czasie wyborów poprą kandydaturę stronnictwa republikańskiego w osobie **Landon'a.**

Grupa demokratów zamierza przyłączyć



Wesoła i atrakcyjna propaganda na rzecz kandydata partji republikańskiej na prezydenta Stanów Zjedn., Landona

jest całkowicie zapewniony. W ostatnich godzinach ujawniły się wśród delegatów przybyłych na kongres **machinacje, wymierzone przeciw Rooseveltowi.** Mówią, że prawica stronnictwa demokratycznego wysunie **kandydaturę Al. Smith'a,** przyczem się do nowego t. zw. trzeciego stronnictwa i popierać **kandydaturę Lehmke'go.**

Pomimo tych tendencyj rozłamowych, kandydatura Roosevelta na kongresie demokratów zbierze pokaźną większość głosów.

Dziś plenarne posiedzenie Senatu

W piątek zbierze się Sejm

Warszawa, 23. 6. (PAT.) Jutro odbędzie się **plenarne posiedzenie Senatu.** Na porządku dziennym znajdują się **wszystkie projekty ustaw,** które miały być uchwalone w bieżącej sesji nadzwyczajnej. Na **czwartek** dnia 25 bm. zwołane zostały **sejmowe komisje: rolna, spraw zagranicznych, prawnicza i budowlana,** dla załatwienia ewentualnych zmian Senatu do szeregu rządowych projektów ustaw. Marszałek Car wyznaczył **plenarne posiedzenie Sejmu na piątek, dnia 26 bm. na godzinę 12 w południe.**

Nagły zgon księcia Bolka Pszczyńskiego

Na zamku w Pszczynie **zmarł najmłodszy dziedzic wielkiej fortuny księcia Pszczyńskiego, 26-letni syn jego Bolko hr. Hochberg ożeniony,** jak wiadomo, **ze swoją byłą macochą,** córką markiza hiszpańskiego de Silva Arcicollar. Pogrzeb odbędzie się w czwartek.

Należy nadmienić, iż swego czasu **ślub zmarłego hr. Hochberga z własną macochą wywołał olbrzymi rozgłos.** Hr. Hochberg przez dłuższy czas utrzymywał z macochą stosunki, w wyniku których przyszła **na** świat córka. Po wyjściu na jaw całej afery ks. Pszczyński przeprowadził proces rozwodowy, a wówczas hr. Hochberg ożenił się **z** macochą i usynowił córkę. **Ponieważ kodeks niemiecki nie zezwala na małżeństwo z macochą, hr. Hochberg w czasie swej bytności w Niemczech został za przestępstwo to aresztowany.**

Ostrożnie z wywozem książeczek oszczędnościowych PKO zagranicę

Warszawa 23. 6. (PAT). **PKO.** zwraca **uwagę posiadaczom książeczek oszczędnościowych PKO., wyjeżdżającym zagranicę** i chcącym zabrać ze sobą książeczki oszczędnościowe, że **dla uniknięcia wszelkich nieporozumień powinni przed wyjazdem zgłaszać się osobiście lub pisemnie do PKO.,** wydział wkładów oszczędnościowych — **dla załatwienia koniecznych formalności.**

Przewożenie bowiem książeczek oszczędnościowych PKO bez specjalnego zezwolenia dopuszczalne jest tylko przy przejeździe przez obszar W. M. Gdańska na terytorjum polskie, natomiast wywóz ich zagranicę **wymaga specjalnego zezwolenia.**

Francja wzmacnia straż nad Renem

Paryż, 23. 6. (PAT.) „Matin" donosi, **iż w organizacji armji a zwłaszcza w rozmieszczeniu oddziałów na północnej i wschodniej granicy Francji zajdą w najbliższym czasie poważne zmiany.** Utworzone zostaną **nowe dywizje i jednostki,** skompletowane bądź to z wojsk kolonjalnych, bądź też z oddziałów, stacjonowanych w stolicy i w innych ośrodkach centralnych kraju.

Obsadzą one nowoutworzone garnizony na północno-wschodniej granicy. Powyższy ruch wojsk rozpocznie się z dniem 1 sierpnia r. b.

Niezwykły wypadek presji na władze Francji

Paryż 23. 6. (PAT). W Colmar miał miejsce **charakterystyczny wypadek obsadzenia prefektury przez 60 miejscowych właścicieli ziemskich,** którzy przybyli **pod wodzą deputowanych** domagać się **interwencji prefekta w konfliktach strajkowych.**

Presja ta wydała o tyle rezultaty, że w nocy z niedzieli na poniedziałek prefekt udał się **do obsadzonej fermy,** gdzie zdołano doprowadzić do **porozumienia** i ewakuacji zabudowań folwarcznych przez strajkujących **robotników.**

Ostatnie ładunki należy zachować na odpowiedni moment

Wzruszające podziękowanie gen. Rydza Śmigłego za obrączki ślubne ofiarowane na FON

Warszawa, 23. 6. (PAT.) **Pp. Bronisławowstwo Halamowie z Lublina przesłali na ręce generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza - Śmigłego złote obrączki ślubne na Fundusz Obrony Narodowej.** Generalny inspektor sił zbrojnych odpowiedział pp. Halamom następującym listem:

„Szanowni Państwo! Zdecydowałem się sam napisać w odpowiedzi na ofiarowana na F O. N. Termin odpowiedzi przedłużył się, ponieważ długo namyślałem się, jak odpowiedzieć.

Wzruszyła mię ta ofiara — jej przekrój moralny, jej specjalny charakter. Ten jej charakter upodabnia ją do ostatnich kilku ładunków, znajdujących się w czasie długotrwałej bitwy w ładownicy żołnierza. Zdając sobie sprawę, że to są ostatnie ładunki, żołnierz nie użyje ich bez ostatecznej konieczności. Wystrzelenie tego pocisku, który chcieliście Państwo mi dostarczyć, chcę zarezerwować na przyszłość. Wobec tego pozwalam sobie, dziękując, odesłać Państwu dar z prośbą o poczekanie na odpowiedni moment".

Łączę wyrazy szacunku:

(—) Śmigły - Rydz.

Na nowe tory

Doniosłe zarządzenia w sprawie polityki personalnej M. S. W.

Jak się dowiadujemy, minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski **wydał wojewodom zarządzenie w sprawie polityki i gospodarki personalnej.** Zarządzenie to, wprowadzając do dotychczasowego stanu rzeczy doniosłe inowacje, ustala następujące kardynalne zasady:

ZMNIEJSZENIE WYDATKÓW.

Personelem należy administrować w ten sposób, by urzędy mogły wykonywać należycie swoje obowiązki kosztem jaknajmniejszych wydatków skarbu Państwa na płace, zaś funkcjonarjusze państwowi mogli w miarę poszerzania i pogłębiania swych wiadomości posuwać się na coraz to wyższe stanowiska oraz do wyższych grup uposażenia.

Polityka i gospodarka personalna winny być prowadzone planowo, każda zmiana personalna winna być przemyślana, przed jej dokonaniem należy dokładnie sprawdzić czy będzie ona właściwa.

NORMALNE AWANSE.

Luki w obsadzie personalnej mają być zasadniczo wypełniane przez posuwanie stopniowo na stanowiska hierarchiczne bezpośrednio wyższe funkcjonarjuszów, pozostających na etacie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **nowi zaś kandydaci winni być przyjmowani tylko na stanowiska najniższe odnośnej kategorji.**

Nie należy usuwać ze służby tych funkcjonarjuszów, którzy nabyli już prawa do uposażenia emerytalnego, a mogą być zużytkowani w służbie chociażby częściowo..

NIE BĘDZIE MŁODYCH EMERYTÓW.

Przed zdecydowaniem usunięcia ze służby pracownika, w szczególności, o ile nabył on prawo do uposażenia emerytalnego, lub osiągnął wiek, utrudniający przerzucenie się do innego zawodu, władze mają ustalać co jest właściwym powodem jego nieprzydatności oraz czy nie byłoby możliwe zużytkowanie go: a) przez użycie na innem stanowisku, bardziej odpowiadającem skali uzdolnienia, b) wyleczenie (kurację), c) umożliwienie wypoczęcia, d) perswazję, lub karę. Następnie w zależności od dokonanego ustalenia przeprowadzić próbę przywrócenia przydatności do służby.

Przyjęcie do służby ma następować tylko w ramach przyznanych przez ministra spraw wewnętrznych etatów i kredytów i jedynie w przypadkach, gdy obsadzenie wakującego stanowiska jest konieczne. Do służby mają być przyjmowani tylko ci kandydaci, którzy, posiadając wszystkie warunki wymagane przez ustawę o państwowej służbie cywilnej, wykażą się służbą wojskową, lub pracą niepodległościową.

PRAKTYKA BĘDZIE PŁATNA.

Służba przygotowawcza (praktyka) jest zasadniczo płatna. Praktyka bezpłatna dopuszczalna jest pod warunkiem, że nie będzie trwała dłużej aniżeli 1 rok oraz że ilość bezpłatnych praktykantów nie będzie przekraczała 30 proc. ogólnej ilości praktykantów, odbywających służbę przygotowawczą w danej kategorji.

Pierwsza nominacja na urzędnika ma być zawsze prowizoryczna i ma zasadniczo nastąpować po odbyciu służby przygotowawczej oraz po złożeniu egzaminu praktycznego. Bez egzaminu praktycznego mogą być mianowani urzędnikami prowizorycznymi tylko ci kandydaci, którzy zostali zwolnieni przez Ministerstwo od obowiązku odbycia służby przygotowawczej. Przy pierwszem mianowaniu będzie przyznawana najniższa grupa uposażenia przewidziana przez obowiązujące przepisy.

Mianowanie na stałe może nastąpić najwcześniej po uprzedniej pięcioletniej służbie prowizorycznej. Kandydat do mianowania na stałe musi posiadać dobrą ocenę kwalifikacyjną i wykazywać wszystkie walory potrzebne do pozostania w służbie. Kandydaci na urzędników stałych nie będą zwalniani od obowiązku składania egzaminu praktycznego.

SPOSÓB AWANSOWANIA.

Awanse (podwyższanie wynagrodzenia umownego) będą dokonywane tylko przez ministra spraw wewnętrznych i zasadniczo jedynie w terminie i na zasadach każdorazowo ustalanych przez prezesa Rady Ministrów. Poza ustalonemi terminami awanse będą mogły być dokonywane tylko w przypadkach zupełnie wyjątkowych.

Od obowiązku wykazania przepisanego poziomu wykształcenia będą zwalniani tylko ci kandydaci, którzy posiadają pełne wykształcenie, wymagane od urzędników kategorji bezpośrednio niższej od tej, do której ma przejść i odpowiadają jednemu z następujących warunków: a) ukończenie odpowiedniego zakładu naukowego uniemożliwił udział w pracy niepodległościowej, b) zdobycie odpowiedniego wykształcenia uniemożliwiła wojna, lub c) przy wykonywaniu w ciągu kilku lat obowiązków urzędnika odpowiedniej wyższej kategorji kandydat wykazał, że posiada należyty poziom umysłowy, uzdolnienia i zasób wiadomości.

Sensacja artystyczna

Drogocenny obraz Cranacha

odkryto w kościele w Sulmierzycach

Warszawa 23. 6. (PAT). Znany ze swych zainteresowań dawną sztuką kościelną **biskup częstochowski ks. dr. Teodor Kubina, odnalazł w kościele parafjalnym w Sulmierzycach cenny obraz z początku 16 wieku.**

W celu bliższego zbadania obrazu J. E. ks. biskup Kubina powołał komisję, która stwierdziła po zbadaniu, że ma przed sobą **niewątpliwie dzieło Lucasa Cranacha,** co w toku badań potwierdziła **sygnatura mistrza.** J. E. ks. biskup powierzył naukowe opracowanie tego dzieła p. dr. M. Walickiemu, którego praca ukaże się na jesieni, a konserwacją **niezmiernie cennego obrazu** zajmie się prof. J. Rutkowski.

Tajemnicze morderstwo w powiecie morskim

Nauczyciel z Łebcza zginął z ręki nieznanego sprawcy

Na polu w Zemblewie (w powiecie morskim) znaleziono **zwłoki nauczyciela szkoły powszechnej w Łebczu, 28-letniego Stanisława Masternaka, z ciętemi ranami na głowie.**

Sprawca zagadkowego morderstwa dotychczas nie jest znany. Poszlaki wskazują, że zabójstwo zostało dokonane **najprawdopodobniej na tle porachunków osobistych.** Władze policyjne prowadzą dochodzenia w celu wykrycia sprawcy. Bliższych szczegółów narazie brak.

Zemsta przemytników na psie policyjnym

Dzielny „Ali" padł na posterunku

Przed kilkoma dniami **padł otruty kiełbasą ze strychniną pies policyjny „Ali", należący do służby ochrony pogranicza na Śląsku.** Otrucie nastąpiło na kilka godzin przed śmiercią doskonałego psa. Kiełbasa ze strychniną jest wyrabiana w Niemczech i służy do trucia lisów i szczurów. Została więc niewątpliwie przemycona i **podana psu przez znaną mu osobę,** gdyż był specjalnie tresowany i **od nieznajomych nie przyjmował jedzenia.**

Ktoś widocznie miał interes w zgładzeniu tego dzielnego tropiciela przemytu. **Pies Ali był dla band przemytniczych bardzo niebezpieczny i dał im się dobrze we znaki na terenie pogranicza.**

W Warszawie i Grudziądzu było najupalniej

Fala upałów i burz

W dniu wczorajszym 23 bm. **temperatura o godz. 14 wynosiła: 21 stopni w Zakopanem,** 22 w Łucku, 23 w Pińsku, 24 w Gdyni, 26 w Krakowie i Katowicach, 27 w Wilnie i Bydgoszczy. 28 w Łodzi i Kielcach, 29 w Poznaniu i Białymstoku, a **30 w Warszawie i Grudziądzu.**

W tych dniach niezwykle upalną, ale i burzliwą pogodę mają wszystkie prawie kraje Europy. Przez całą Europę przechodzi obecnie **fala upałów,** którym towarzyszą **częste, krótkotrwałe, ale niezwykle gwałtowne burze i grady.**

Z Anglji sygnalizują rzadko spotykane w czerwcu silne upały i gwałtowne burze. Niektóre dzienniki dopatrują się w tym nienormalnym stanie aury następstw zaćmienia słońca.

Niedziela, poniedziałek i wczorajszy wtorek były **najgorętszemi dniami w roku.**

Bardziej jednak, niż upały, dają się we znaki nagłe burze, które wyrządzają wiele szkód. Miasteczko St. Albans na północ od Londynu wskutek oberwania chmur zalane zostało do wysokości jednego metra. Wieża kościelna do której kilkakrotnie uderzył piorun zwaliła się częściowo. 200 linij telefonicznych zostało przez wicher zerwanych.

O rozmiarach burz **w Bułgarji** najwymowniej świadczy krótka depesza, donosząca, że w **ciągu trzech dni zginęły tam od piorunów aż 52 osoby.**

600 zawodników weźmie udział

w tegorocznym „marszu do morza"

W dniu 29 bm. odbędzie się **V. doroczny etap „Marszu do Morza"** organizowanego przez **Okręg VIII. Z. S.** Piąty etap marszu rozpocznie się **ze Starogardu przez Skarszewy do Kościerzyny** na dystansie 52,5 klm.

Już do dnia dzisiejszego zgłosiło się 26 drużyn marszowych. Ogółem **spodziewany jest udział w marszu około 600 osób.**

W bieżącym roku marsz ten pomimo swego charakteru wojskowo - sportowego nietylko wykaże sprawność marszową poszczególnych drużyn, ale będzie eliminacją do „Marszu Szlakiem Kadrówki".

Anglja dzwoni na alarm

Katastrofalny wzrost zgonów

Londyn 23. 6. (PAT). Oficjalna **statystyka przyrostu ludności** wykazuje **w alarmujący sposób, że ludność Anglji i Walji wyraźnie maleje.** W pierwszym kwartale 1936 r. zanotowano 148,136 urodzin i 153.583 zgonów. Liczba zgonów przewyższyła więc **liczbę** urodzin o 5.447.

Piorun w stadzie owiec zabija 72 sztuki

Wiedeń 23. 6. (PAT). Z Insbrucka donoszą, że na górze w pobliżu miejscowości Thannheim w Tyrolu **na wysokości 2.100 m. piorun w dniu wczorajszym uderzył w stado owiec i zabił 72 sztuki.**

Zwycięstwo Jędrzejowskiej w Wimbledonie

Londyn 23. 6. (PAT(. We wtorek w rozgrywkach tenisowych w Wimbledonie **Jędrzejowska pokonała Angielkę Riddell** 6:4 6:4. W grze podwójnej **para** angielska Clark — Manby pokonała parę polsko-francuską **Hebda** — Jamain 6:3 2:6 6:4 6:4.

Ambasador niemiecki u Serca Marszałka na Rossie

Wilno, 23. 6. (PAT) W dniu 23 bm. bawił w Wilnie ambasador Rzeszy niemieckiej von Moltke.

W godzinach południowych ambasador w towarzystwie wojewody udał się **na cmentarz Rossa,** gdzie przy mauzoleum z Sercem Marszałka złożył **wieniec ze wstęgami o barwach narodowych Rzeszy Niemieckiej.**

Król Edward VIII. skończył 42 lata

Londyn, 23. 6. (PAT.) **Wielka Brytanja obchodzi dziś dzień urodzin nowego króla. Król Edward VIII skończył 42 lata.**

Szwajcarja nie chce Negusa

Min. Eden u „Króla Królów"

Londyn, 23. 6. (PAT) Dziś popołudniu **min. Eden odwiedził Negusa** w jego rezydencji w pobliżu poselstwa abisyńskiego. Rozmowa trwała 45 minut.

Negus ma udać się do Genewy i przypuszczalnie wystąpi w Radzie Ligi w imieniu Abisynji.

Berno, 23. 6. (PAT) **Rada federalna zawiadomiła Negusa, iż liczy na to, że opuści on Szwajcarję natychmiast po ukończeniu obrad Zgromadzenia Ligi Narodów.**

190 tys. funtów ang. strat żydowskich w Palestynie

Jerozolima 23. 6. (PAT). Prasa żydowska ocenia **straty poniesione w czasie zamieszek w Palestynie na sumę 190.000 funtów szterlingów.** Straty te wywołane zostały przez **zniszczenie pół miljona drzew pomarańczowych oraz spustoszenie uprawnych pól i lasów.**

Model szybowca przeleciał 91 km

Rekord światowy długości lotu modelu

Berlin 23. 6. (PAT). Prasa niemiecka donosi, że **pewien młody amator modelarstwa lotniczego w Hamburgu pobił rekord światowy długości lotu dla modeli szybowców.** Model sporządzony przez tego chłopca, utrzymał się w powietrzu przez **3 godziny 14 min. przelatując przestrzeń 91,2 km.**

Z kampanii przedwyborczej w Stanach Zjednoczonych



Miljony tego plakatu z podobizną Roosevelta zasypią całą Amerykę.

Pierwszy polski „sterowiec" powietrzny

wystartuje w lipcu do próbnych lotów

Jeden z dzienników warszawskich donosi:

Polskie lotnictwo balonowe, które — jak wiadomo — **należy do najlepszych w świecie,** wzbogaci się wkrótce **o nowy balon, tym razem sterowiec.**

Nie będzie to wprawdzie jeszcze ten „Zeppelin" polskiej produkcji, o posiadanie którego zabiega już oddawna Legjonowo; niestety **suma 200.000 zł,** potrzebna **na ten cel,** okazała się w praktyce **bardzo trudna do uzyskania.**

Dzielni nasi lotnicy nie tracą wszakże nadziei, że **zbudowany będzie w końcu polski balon sterowy,** a narazie, żeby nie tracić czasu i do sterowca się przyzwyczaić — **postanowiono zbudować próbny „Zeppelin".**

Do tego celu użyty będzie **jeden z największych balonów obserwacyjnych „captif".** Zdejmie go się z linki, **dorobi gondolę i motor** i w ten sposób można będzie latać w dowolnym **kierunku,** odbywając loty **długodystansowe.**

Montaż tego **zaczątku** naszej **komunikacji** sterowcowej odbywa się w niezawodnych warsztatach balonowych. Prawdopodobnie **już w miesiącu lipcu — Legjonowo stanie się terenem małej, lecz mimo to podniosłej uroczystości: startu polskiego sterowca,** po którym oby przyszła jak **najrychlej** chwila **startu** wielkiego balonu sterowego **w daleką** podróż do Ameryki!

Zgryźliwi ludzie

Gdy z ust osób powołanych do kierowania losami **Państwa i Narodu** pada **HASŁO CZYNU, WYSIŁKU I UPARTEJ WOLI ZWYCIĘSTWA I ODRODZENIA,** ze szpalt dzienników, reprezentujących pewien odłam społeczeństwa, tchnie **p e s y m i z m, r e z y g n a c j a,** a nawet **n a s t r ó j b e z n a d z i e j n o ś c i.** Gdy czynniki za Państwo odpowiedzialne wzmagają swą pracę, przygotowując dalsze uderzenia na front kryzysu gospodarczego, słyszeć się zdaje **krakanie wron** ze strony tych, którzy nigdy chyba już słońca radości oglądać nie chcą.

Znane to jest w Polsce **zjawisko.** Nie nowe, ani oryginalne. Pielęgnowanie pesymizmu, niewiary, niechęci, sianie jej najprzód szeptem z ust do ust, potem szerzej i głośniej niszczenie entuzjazmu — to historja wszystkich lat od wybuchu wojny, od pierwszych zmagań o wolność i niepodległość.

Zaprawiało się przecież duchem niewiary do wysiłku własnego i zwierzchników wojsko w czasie wojny, uruchamiało się ogromny aparat plotek, fałszów, oszczerstw, byle tylko zbytnio nie wezbrała radość z osiągnięć dnia bieżącego, entuzjazm dla dokonywanych czynów, nadzieja na większe, szczęśliwsze jutro. Demoralizowało się fałszem, podejrzeniami, oszczerstwem szeroką opinję publiczną, aby się nie zespoliła, nie zwarła dość silnie i nie stała się wytrwałą wiara Narodu we własne dzieło, w swoją odpowiedzialność.

Znamy dobrze owych siewców słabości. Znamy ich oblicza wykrzywione bólem nawet, gdy się coś wbrew ich złowróżbnym przepowiedniom właśnie powiodło, znamy i to szyderstwo, gdy coś zawiodło.

O nich to mówił Marszałek Piłsudski w Swem przemówieniu w 1924 r., upamiętnionem na płytach gramofonowych:

„W i t a l i ś m y P o l s k ę o d r o d z o n ą n i e d ź w i ę c z n y m ś m i e c h e m o d r o d z e n i a, l e c z j a k i m ś k w a s e m ś l e d z i e n n i k ó w i j a k ą ś z g r y ź l i w o ś c i ą l u d z i o c h o r y c h ż o ł ą d k a c h.“

Prawda o tej skłonności do zgryźliwości jest ciągle aktualna. Powtarza się ona i teraz. Widzimy jej powtórzenie na łamach niektórych pism. Analiza treści tych wynurzeń doprowadzi do dość ciekawych wniosków.

Nie wynikają one bowiem z założeń krytyki i każda **krytyka jest rzeczą zdrową i potrzebną, jeśli nie jest jednostronną.** Krytyka zasad polityki gospodarczej i społecznej, krytyka metod tej polityki niesie w sobie zawsze zdrowe ziarno postępu i poprawy — a zatem prowadzić musi do wydobywania twórczych — nie negatywnych elementów. Objektywnie przytem zaznaczyć należy, że zarysowująca się bardzo powoli wprawdzie, ale niemniej już widoczna poprawa na odcinku życia gospodarczego nie uprawnia do wyciągania czarnych wniosków. Raczej skłania do wytężenia myśli, zmysłu krytycznego i wysiłku dla przyspieszenia procesu ozdrowieńczego.

Gdzież zatem biją źródła tego pesymizmu? Nie będziemy dalecy — zdaje się — od prawdy, gdy stwierdzimy, że podkład tego pesymizmu tkwi **u jednych — w zawiedzionych nadziejach grupowych, czy stanowych, ale zawsze własnych, — u drugich wyrasta z dobrze znanego w Polsce ducha przekory, u trzecich wreszcie — z chęci agitacji dla osłabienia frontu walczącego o nową rzeczywistość.**

Wszystkich zaś tych pesymistów owiewa **tchnienie słabości.** To samo tchnienie, które w oczywistości zwycięstw widzieć już każe wizję klęski.

Jest rzeczą dla kraju niewielkiego znaczenia, że paru śledzienników szuka gwałtem uzasadnienia dla wylewania swych kwasów, zwłaszcza, gdy wiadomo, że się już ich śledziony nigdy nie uleczy. Ale nie jest obojętne, gdy się **jad niewiary, niechęci i choroby wsączać usiłuje w duszę młodzieży.** Młodzież doskonale zna swą rzeczywistość, ciężko się z nią zmaga, — byłoby zbrodnią odbierać jej wiarę w rację walki i w perspektywę powodzenia. Ci co to robić usiłują, złą oddają usługę krajowi, jeszcze gorszą samej młodzieży i jutru Polski. **Nie wolno zapominać o słowach Wodza Narodu,** który mówiąc o wielkich przemianach, jakie przez świat idą, podkreślił z naciskiem: „A g d y c z a s y t a k w i e l k i e i d ą, ż e ś w i a t n a i n n y z m i e n i a j ą, c z a s y t e n i e s ą n a m i a r ę p i e r s i t c h ó r z y k ó w, p i e r s i ł o t r z y k ó w“.

Że młodzież przemiany te widzi, że je rozumie, że w nie wierzy, — to może być staremu światu nieprzyjemne, może i niedogodne. Ale nie wolno niszczyć energji, nie wolno zarażać trądem niewiary we wszystko, gdy się nabrało przekonania, że świat nie będzie ukształtowany wedle wskazań przyzwyczajeń tych, co mają chorą wątrobę lub choć trochę coś w sobie z tchórzyka, trochę z łotrzyka.

Ze Serajewa do Dubrownika

(Korespondencja własna). Dubrownik, w czerwcu.

Z Serajewa wyruszamy na dalszą wędrówkę do Dubrownika. Po drodze zjadamy obiad **w Ilidżi** (miejscowość kuracyjna à la nasz Ciechocinek), wydany przez bana (wojewodę). Obiad przeszedł w nastroju bardzo serdecznym, a półgodzinne oczekiwanie na pociąg w Ilidżi — pod znakiem wina, wina i jeszcze raz wina.

Gościnni gospodarze okazywali tyle serca, że nie sposób wprost było im odmawiać. Szklanice też wędrowały gęsto i często, a do wagonów wsiadaliśmy w różowych humorach, zostawiając w niegorszych humorach kochanych gospodarzy, z przedstawicielami tamtejszej Polonji i conajmniej połowę ludności stacji.

I znowu siedzimy w wagonach kolejki, by za 10 godzin wylądować nad Adrjatykiem w Dubrowniku.

Pociąg wspina się na szczyty górskie, to znowu wolno schodzi zygzakami w doliny, by stanąć w zawody z biegiem rzeki bystrej i rzumiącej. Przebijamy pasma **Alp Dinarskich,** które zdają się mówić — patrzcie i podziwiajcie nas w całej naszej potędze i blasku letniego słońca.

Chwilami zdaje się, że wprost z lotu ptaka patrzymy po szczytach górskich i na szemrzące gdzieś w dole rzeki. Tor u podnóża góry wydaje się większą, dziecinną zabawką, a otwory tuneli tak miniaturowe, że zdają się trudne do przebycia dla człowieka. Po chwili pociąg sunie po tej „dziecinnej zabawce“, a wnętrze góry pochłania otworem tunelu 10 wagonów.

Dubrownik



Do Dubrownika dojeżdżamy schodząc z przeszło 600 metrów. Ciemna i ulewna noc! Woda leje się wprost strumieniami na dach wagonu i z bulgotem spływa po szybach. Wydaje się, że woda zmyje tor. W wagonach robi się jakaś dziwna cisza, a tylko słychać plusk wody i przeraźliwy gwizdek lokomotywy. Po pół godzinie zajeżdżamy **na dworzec Dubrownika,** znanego również pod dawną nazwą **Raguzy.**

Dubrownik — perła Adrjatyku, jak nazywają tą miejscowość przewodniki turystyczne, ma piękną i bogatą historję. Powstał w VII. w., a zbudowali go emigranci z Cavtatu (Epidaurus), zniszczonego przez trzęsienie ziemi. Miasto rozwija się bardzo szybko, a przez umiejętną i zręczną politykę rządzącej oligarchji staje się już w X wieku niezależną republiką. Rozgałęzione stosunki handlowe z Azją i Europą wysuwają bogacącą się małą republikę jako groźną konkurentkę Wenecji, a później nawet Marsylji. W oparciu o wzory Wenecji, dostaje Dubrownik w drugiej połowie XIII w. konstytucję, która obowiązywała do końca XVIII wieku. Nazewnątrz reprezentował Republikę Raguzańską — Rektor, władza zaś należała do wszystkich rodzin arystokratycznych. Wielka Rada (rodzaj sejmu) składająca się ze wszystkich arystokratów po ukończeniu 20 roku życia, wybierała Rektora oraz t. zw. Radę Uproszonych (rodzaj senatu) składającą się z 51 członków. Rodzaj rządu sprawowała t. zw. Rada Mała.

Pod rządami Rektora (księcia), wybieranego tylko na miesiąc, oraz Rad nastąpił imponujący rozwój Dubrownika, nietylko pod względem materjalnym, przez silne rozwinięcie handlu morskiego, ale rozwija się również sztuka, poezja, architektura. Przez umiejętne pociągnięcia polityczne, oddawanie się pod protektoraty państw silnych, staje się Dubrownik w XV stuleciu potęgą finansową i niezwykle żywym ośrodkiem kulturalnym. Mała Republika Raguzy pożycza pieniądze zagranicę, a 300 uzbrojonych okrętów prowadzi handel na całem morzu Śródziemnem. **Raguza-Dubrownik** staje się głośną, a pod czułą opieką wielmożów rodzi się cała plejada poetów. Największy poeta Dubrownika **Gjivo Gundulić** w swoim wielkim poemacie „Osman“ pisze o zwycięstwie króla Władysława IV nad Sułtanem Osmanem i marzy o złączeniu wszystkich Słowian pod berłem Polski.

Przez 11 wieków zachowuje Dubrownik swą niezawisłość państwową i dopiero w 1806 r. rewolucyjne wojska Francji zdobywają twierdzę Dubrownika. Po klęsce Napoleona miasto dostaje Austrja. Habsburgowie władają Dubrownikiem do końca wojny światowej.

Mimo wielkiego trzęsienia ziemi w 1667 r. Dubrownik uratował wiele pamiątek i odbudował się w dawnym czworoboku zamkniętym murami twierdzy. Dzisiaj **miasto św. Vlaha** (Błażeja) jest jednem z najruchliwszych nad Adrjatykiem i jednym z głównych portów Jugosławji. Nowy Dubrownik rozrósł się za bramami starej twierdzy.

Stary Dubrownik zamknięty jest dwoma bramami — podwójną bramą Pilz i bramą Plocze u wylotu Stradunu (ulica króla Piotra). Do miasta wchodzi się przez masywną bramę Pilz poprzez mury forteczne Minczeta i św. Wawrzyńca zbudowane w połowie XI wieku.

Wchodzimy do miasta wprost na główną ulicę — S t r a d u n usianą licznemi sklepami, żyjącemi prawie wyłącznie z turystów. Stare branzolety, czapeczki czarnogórskie, barwne pantofle, ludowe bluzeczki damskie i naszyjniki — cieszą się niebywałem wprost popytem. Stradun przecina

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).



SPECJALNY NUMER
poświęcony sprawom handlowym morskim
wydajemy na dzień 29. VI.
z okazji
Święta Morza
Wszelkiego rodzaju reklamy do tego numeru przyjmujemy jedynie do piątku, dnia 26 b. m.

Udział Polski w Berlińskiej Olimpjadzie Literackiej i Tanecznej

Udział Polski w Olimpjadzie Literackiej i Tanecznej organizuje w porozumieniu z Komitetem Olimpijskim — Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych.

Z literatury przedłożony został utwór **J. Parandowskiego pt. „Dysk Olimpijski“** w przekładzie **J. P. Kaczkowskiego.**

W Olimpjadzie tanecznej biorą udział: soliści pp. Olga Sławska i Ziuta Buczyńska oraz p. Leon Wójcikowski, pozatem grupa Parnella.

Program solistek obejmuje tańce w układzie p. Buczyńskiej i p. Mikołajczewskiej, pp. Zajlicha, Romanowskiego, Pianowskiego i Nellego. Program zespołu Parnella obejmuje tańce o charakterze folklorystycznym.

Jako akompanjator-pianista udaje się do Berlina p. Jan Ekier, jako dyrygent orkiestry p. Z. Wiehler.

Występy ekipy polskiej odbędą się między 18 a 25 lipca.

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

miasto na dwie części. Boczne wąskie uliczki pną się schodami kamiennemi, to znowu kręcą wokół czworobocznych zabudowań piętrowych o wąskich frontonach kamienice. U wejścia na Stradun wita nas piękna renessansowa cysterna. Naprzeciwko klasztor Franciszkanów z najstarszą w Europie apteką tego Zakonu (1317 r.). Wewnątrz klasztoru oglądamy przedziwnej piękności krużganek. Trudno wprost oczy oderwać od szeregu kolumn wirydarza na tle wielkich kaktusów i palm.

Idziemy Stradunem w stronę bramy Plocze, mijając szereg zabytkowych budowli Dubrownika, z różnych okresów. Dochodzimy do gmachu mennicy dawnej Republiki (bito tu podobno i pieniądze polskie) zwanego Divona, z pięknym frontonem i dziedzińcem w mieszanym stylu romańskim i gotyku. W gmachu tym zbierała się dawna arystokracja raguzańska na zabawy i posiedzenia literackie.

Naprzeciwko barokowy kościół św. Vlaho patrona Dubrownika z cudowną figurą tego świętego pochodzącą z XI wieku. **Św. Błażej** jest dla Dubrownika tem, czem dla nas Matka Boska Częstochowska. Postać św. Vlaho spotyka się na każdym kroku, a mury miasta ozdobione są jego płaskorzeźbami. Największym zabytkiem i dumą Dubrownika jest **pałac Rektora z XIV wieku** utrzymany w stylu romańsko-gotyckim. Front gmachu zdobi siedem kolumn. Na dziedzińcu, który jest cackiem architektury oglądamy popiersie wielkiego bogacza Pracata, który wszystkie swoje dobra zapisał **Republice Reguzańskiej.** Tuż obok podziwiać należy barokową katedrę z bogatym zbiorem relikwiarzy, wśród których znajduje się jeden z X wieku.

Dubrownik, poza swem cudownem położeniem i klimatem, jest jednym wielkim zbiorem pamiątek, które nie sposób wyliczyć. To trzeba samemu zobaczyć!

Z nowoczesnych budowli szczyci się Dubrownik, i to zupełnie słusznie, **Gradską Kafaną.** Kawiarni tej z pięknym tarasem, widokami na przystań rybacką i przeklętą wysepkę Lokrum nie powstydziłaby się żadna ze stolic europejskich. Miła kelnerka roznosząca ciastka, typowa przedstawicielka urody południowej, podchodzi do nas z uśmiechem i wita twardem — „dżen dobryy". W rozmowie ognista brunetka z błyszczącemi oczyma oświadcza nam, że z każdego obcego języka zna kilkanaście słów, a za to ją zna conajmniej pół Europy.

Gotów jestem w to uwierzyć.

Wacław Górnicki.

W zaczarowanej krainie eteru

Tajemniczy domek – Magiczny stół – Utajone potęgi – Genjusz człowieka – Wizje Juljusza Vernego – W krainie fantazji – W drodze do realizacji śmiałych zamierzeń

Nie było jeszcze takiego mędrca i nie prędko wyda go ziemia, któryby był w stanie odpowiedzieć na pytanie: **Co to jest elektryczność?** A tajemna ta siła, w znikomej tylko części uchwycona we władanie ludzkości — **stwarza cuda.** Potęga jej nie posiada wymiaru w matematyce.

Tajemna moc elektryczności mści się często na człowieku — azbija go na miejscu, zwęgla, zsyła gromy z przestworzy na całe wsie, miasta... pali ludzki dorobek i spopiela wszystko, co leży na jej drodze, — ale ujęta żelazną wolą mózgu ludzkiego służy światu, jak karny niewolnik — nieświadomy swej straszliwej potęgi.



Rozgłośnia Toruńska w nocy.

Telegraf, telefon, światło, ruch, praca miljona dźwigów, miljonów samochodów, miljonów samolotów, traktorów, praca, codzienna praca w kuchni i wreszcie najgenjalniejszy dotychczas wyczyn elektryczności — **radjo,** to tylko cząstka tego wysiłku jaki spełnia codziennie zakuty w miedziany drut i uwięziony w ciasnych klatkach elektrowni — **prąd elektryczny.**

Radjo — a raczej studjo radja, ten **tajemniczy domek na przedmieściu Torunia,** więzi w sobie moc przenoszenia głosu na tysiące kilometrów.

Wszyscy pamiętamy bajki o tajemniczych lustrach, lampach Alladyna, o niezwykłych grotach, w których słyszało się głosy najdroższych osób z drugiej półkuli.

Zaczytywaliśmy się w powieściach Juljusza Vernego... i ktoby z nas przypuszczał, że w tak krótkim stosunkowo czasie, niedoścignione zdawałoby się mrzonki bujnej wyobraźni zrealizują się.

Korzystając z uprzejmości p. **dyr. Stanisława Nowakowskiego** i z fachowych wskazówek kierownika technicznego Rozgłośni Pomorskiej p. **Anatola Lewickiego,** odbyłem „p o d r ó ż" p o „z a c z a r o w a n e j k r a i n i e e t e r u".

Patrzyłem na maszyny, na magiczne dla mnie stoły, kolorowe lampy, wzmacniaki, modulatory, maszyny żarzenia, — jak profan, przyznaję to szczerze.

Tutaj dopiero człowiek rozumie jak znikomą jeszcze jest jego wiedza, jak wiele, bardzo wiele rzeczy musi się jeszcze nauczyć.

Jak małe są często **„nasze codzienne troski"** — wobec gigantycznego procesu przetwarzania tajemnych sił energji w świecie.

Tutaj człowiek rozumie, jak małym, ale i jak wielkim jest jednocześnie, by takie siły skłonić do posłuszeństwa batem woli i cierpliwych dociekań naukowych.

Od studja począwszy poprzez salę aparatury nadawczej, halę maszyn — dotarliśmy do smukłej wieży antenowej.

Rzekłem — „smukłej", choć wieżyczka ta waży ni mniej ni więcej tylko **120 tonn.**

Ale w świecie elektryczności — **są te** cyfry ze szkółki elementarnej.

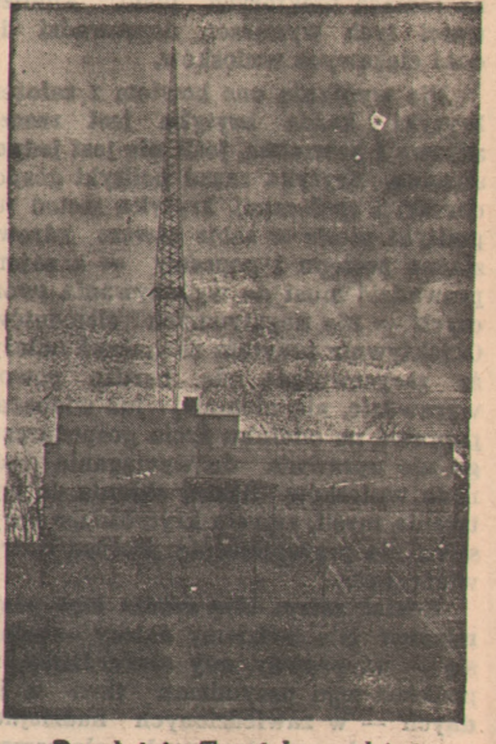
Tam — gdzie operuje się latami świetlnemi, setkami tysięcy kilometrów na sekundę, gdzie czas niema wymiaru, trudno nie nazwać **„lekką i smukłą"** wieżę ważącą zaledwie 120 tonn.

W rozmowie na tematy potęgi elektryczności — zeszliśmy **na tematy telewizji.**

— Radjo — ciągnie p. Anatol Lewicki, to dopiero pierwszy akt rozgrywek z utajonemi potencjami sił w przyrodzie. Wprawdzie, nieprędko zajdą wielkie zmiany w tej dziedzinie, ale nie należy zapominać, że już Braun, wynalazca lampy braunowskiej wpadł na pomysł przenoszenia obrazów na odległość. Sprzeciwiło się temu niedostateczne opanowanie budowy lamp. Dziś, gdy ta kardynalna przeszkoda została opanowana Amerykanie, Anglicy i Niemcy wydają kolosalne sumy na zrealizowanie praktycznego zastosowania telewizji.

Rezultaty dotychczas najlepsze — osiągnęły Niemcy, w Polsce również „nie zasypiamy gruszek w popiele". **Całokształt jednak badań w tej dziedzinie jest jeszcze ciągle na drodze doświadczalnej.**

Koszt, pierwszych emitowanych aparatów będzie bardzo wysoki, co również stanie na przeszkodzie spopularyzowania telewizji.



Rozgłośnia Toruńska w dzień.

— Czy aparaty obecne będzie można przy odpowiednich przeróbkach dostosować do nowego wynalazku — zapytuję.

— W żadnym wypadku.

— Jaki byłby najpraktyczniejszy i najistotniejszy sens zastosowania telewizji w życiu codziennem.

— Mojem zdaniem, to najpierw nadawcze samochody aktualności. To co robią dziś wytwórnie filmowe, mogłoby być nadawane z miejsca uroczystości, wypadków, jakiegoś powiedzmy pożaru, czy wylewu rzeki. Tego rodzaju pojęty reportaż telewizyjny, zdobędzie natychmiast najszersze masy publiczności.

Spojrzałem na zegarek. Czas ucieka.

Podziękowawszy za **miłą wędrówkę po tajemniczym domu,** skierowałem swe kroki **w stronę redakcji.**

KARR.

„Teka miast pomorskich"

Stanisława Brzęczkowskiego

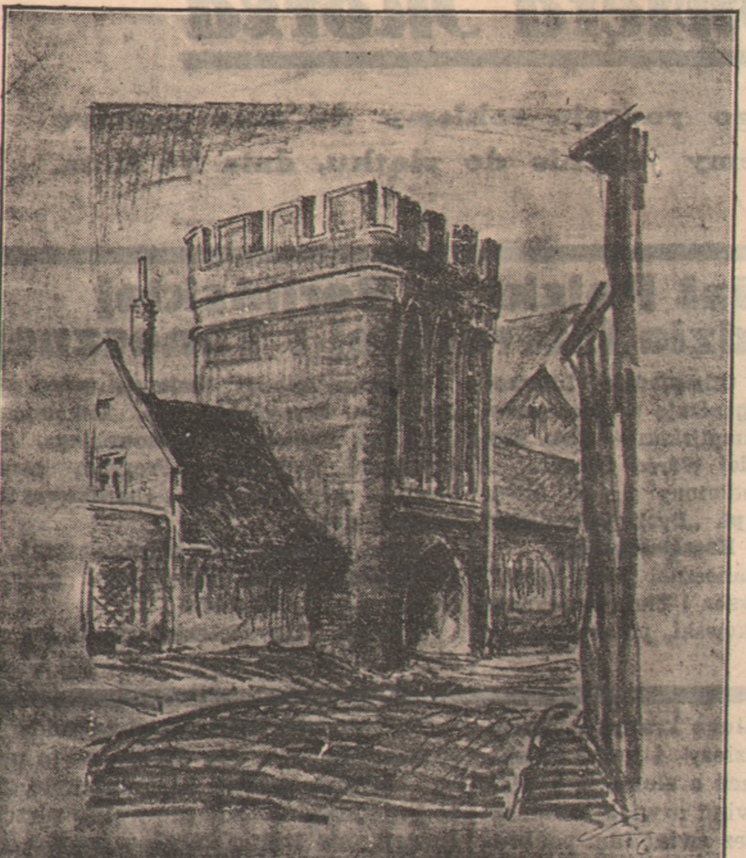
Nowe artystyczne wydawnictwo

Zainteresowanie Pomorzem wzrasta **z dnia na dzień, i to nietylko wśród Polaków, ale i wśród turystów-obcokrajowców.** Dotychczas, jedynie nieliczni znawcy zachwycali się pięknem starych murów i gmachów wznoszonych w stylu gotyckim, dzięki pewnym odchyleniem od gotyku, nazwanym „nadwiślańskim". Każde, prawie, miasto pomorskie ma jakieś zabytki, zadziwiające pięknem linij.

Dziwne, zaiste, że cenne zabytki Pomorza, stosunkowo rzadko stawały się objektem, utrwalanym przez artystów. Doniedawna turysta, kolekcjonujący podobizny fragmentów zwiedzanych miast, musiał ograniczać się wyłącznie do kartkowych reprodukcyj fotografij. Obecnie uległo to zupełnej zmianie.

Na rynku księgarskim Pomorza ukazała się prześliczna, na wysokim poziomie artystycznym stojąca „Teka miast pomorskich" — zbiór 10 autoligrafij, wykonanych przez zaszczytnie znanego grafika — p. Stanisława Brzęczkowskiego z Bydgoszczy.

O dziełach p. Brzęczkowskiego należałoby mówić jedynie w superlatywach. Jego „Teka miast pomorskich" stanowi, bodajże, idealny zbiór najpiękniejszych zabytków Pomorza. Nielada to zadanie wybrać z wielu oryginalnych i pięknych rzeczy — najładniejsze i najcenniejsze ze względów architektonicznych. Trzeba na to naprawdę znawcy.



„Tekę miast pomorskich" wydała Bibljoteka Polska na bezdrzewnym kartonie. Odbitki są artystycznie wykonane i każda z nich stanowi śliczny obrazek.

Kulturalne społeczeństwo polskie, a przedewszystkiem miłośnicy piękna starych murów i zabytków Pomorza, napewno z radością powitali ukazanie się tego, nietylko pożytecznego, ale i zarazem wysoce artystycznego wydawnictwa.

P. Stanisławowi Brzęczkowskiemu należy się gorące podziękowanie za starania nad wydaniem cennych autolitografij.

Brama Mostowa w Toruniu

autolitografja Brzęczkowskiego

Czy złożyłeś ofiarę na FOM?

Jeszcze na temat końca świata

Amerykańskie tricki — Bezczelność w używaniu nazwisk ludzi nauki — Oświetlenie zagadnienia przez Obserwatorjum Warszawskie

Gdy się puszcza jakąś **„letnią kaczkę"**, zazwyczaj nie jest ona opatrzoną ani w nazwiska osób autorytatywnych, ani w dokładne miejscowości, daty i cyfry.

Tymczasem w związku z ukazaniem się nowej gwiazdy Cefeusza amerykańskie tricki przekraczają najprostsze zasady przyzwoitości wobec ludzi nauki — i dla osiągnięcia takiego czy innego celu na giełdzie, puszcza się bujdy o końcu świata opatrując je w etykietę najpoważniejszych astronomów świata.

Jest to nietylko brak szacunku dla ludzi nauki, ale nazwijmy to poprostu: hochstaplerskiem chamstwem.

Na koniec świata nabierano naiwną ludzkość już wiele razy.

Kawał ten był już wiele razy odgrzewany, a że nie jest bigosem — więc stał się niesmacznym.

Chcemy więc naświetlić rzeczy tak, jak je istotnie podaje ścisła nauka i nasze a nie humbugo-amerykańskie źródła.

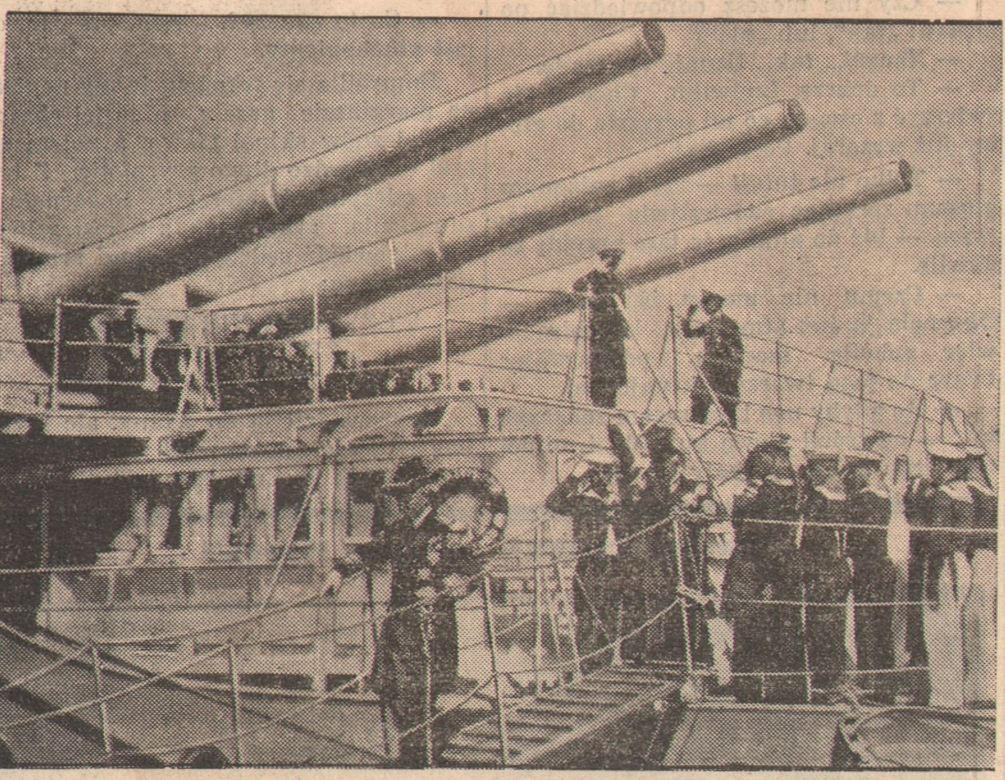
Wobec licznych zapytań w związku z pojawieniem się nowej gwiazdy w konstelacji Cefeusza, obserwatorjum warszawskie wyjaśnia:

Gwiazdy nowe od czasu do czasu pojawiają się nieoczekiwanie na czasie i nie są bynajmniej gwiazdami, któreby przedtem nie istniały. Przegląd zdjęć nieba z lat ubiegłych, przechowywanych w archiwach obserwatorjów wykazuje, z reguły na miejsce gwiazdy nowej bladą gwiazdkę, kilka lub kilkadziesiąt razy bledszą. Od czasów Tycho de Brache, który w roku 1572 odkrył niezwykłej okazałości gwiazdę w Kassiopei, podziwianą przez ludność nawet za dnia, nowa w konstelacji Cefeusza jest dopiero 15-tym z rzędu jasnym tego rodzaju objektem, dostrzegalnym swobodnie gołem okiem. O faktach podobnych wspominają już kroniki chińskie 3 tys. lat przed Chrystusem, jak np. o nowej z r. 2679 przed Chrystusem. O nowej gwieździe z r. 134 po Chrystusie pisze Pliniusz:

„Blask gwiazd nowych wzrasta niezwykle szybko w ciągu niewielu dni lub nawet godzin, zmniejsza się natomiast stosunkowo powoli w ciągu kliku miesięcy lub nawet paru lat. Absolutna jasność gwiazd nowych w maksimum ich blasku bywa 10—20 tys. razy większa od absolutnej jasności naszego słońca.

Gwiazdy nowe pojawiają się z reguły w drodze mlecznej. Ich odległość od ziemi wynosi setki lub tysiące lat świetlnych, tzn., iż np. obecna Nowa w konstelacji Cefeusza w rzeczywistości zapaliła się jasnym blaskiem już ok. 1000 lat temu, lecz wiadomość o tem rozprzestrzeniająca się z szybkością 300 tys. klm. na sekundę dotarła do ziemi dopiero przed paru dniami. Według nadeszłych wiadomości Nową w Cefeuszu odkryto równocześnie niezależnie w Rosji, we Włoszech, w Czechosłowacji oraz nad morzem Śródziemnem, podczas przygotowań do obserwacji zaćmienia słońca.

Pancernik niemiecki w Kopenhadze



Stolicę Danji odwiedził pancernik niemiecki „Deutschland". — Szef marynarki duńskiej, admirał Rechnitzer, opuszcza pokład okrętu po złożeniu krótkiej wizyty

Pomnik trzynastoletn. żołnierza

Bohaterski marsyljczyk zginął w Gallipoli

Desiré Bianco liczył sobie dwanaście lat w chwili, gdy wybuchła wojna światowa. Mieszkał z rodzicami w Marsylji i nic nie zapowiadało, że **z małego Desiré wyrośnie bohater.** Wybuch wojny podniecił chłopca, uciekł z domu i próbował dostać się na front w pociągach towarowych, szmuglując się jako **„ślepy"** pasażer. Odkryto go jednak i odprowadzono do domu. Jeszcze raz zbiegł chłopiec i tym razem towarzyszyło mu szczęście. Wślizgnął się niepostrzeżenie na pokład statku transportującego wojsko z Marsylji i odkryto go dopiero na pełnem morzu. Jego postawa, gorące prośby i inteligencja zmiękczyły serce dowódcy transportu i **pułk piechoty, który znajdował się na statku, adoptował małego Desiré.**

Zaraz po wylądowaniu wojska na półwyspie Gallipoli wziął chłopiec udział w bitwach i **wykazał niemałą odwagę i przytomność umysłu.** Ale już w dwa dni później. 5 maja 1915 r. został Desiré **śmiertelnie raniony podczas ataku na bagnety.** Obecnie odsłonięto w Tulonie pomnik ku czci najmłodszego żołnierza Francji, małego Desiré. Odsłonięcie pomnika odbyło się w obecności władz cywilnych i wojskowych z honorami, **które oddał** pamięci młodocianego bohatera oddział żołnierzy piechoty marynarki.

Z dziwów przyrody



W ciągu wielu stuleci ręka Przyrody wyrzeźbiła w Arizonie ten niezwykły stożek skalny, o wysokości 30 metrów

Bomby cuchnące na ulicach Wiednia

Trucizna w basenie kąpielowym

W nocy na 21 bm. **wrzucono do basenu pływackiego gminy Liesing pod Wiedniem dwa woreczki trującej substancji,** która **zabarwiła na czerwono całą wodę basenu,** wskutek czego w niedzielę mimo strasznego upału mieszkańcy tej miejscowości nie mogli korzystać z kąpieli. Nieco przedtem podrzucone zostały **bomby cuchnące na pryncypalnej ulicy Wiednia Kaerntnerstrasse,** na Ringu, w najwięcej uczęszczanym **parku miejskim** w śródmieściu, **na tarasach największych kawiarń,** jakoteż **opery państwowej.** Bomby te były tego samego pochodzenia, co bomby podrzucone w ubiegłym tygodniu w wielu teatrach i kinoteatrach wiedeńskich. Sprawców dotychczas nie ujęto, ale policja jest na ich tropie. Jest to **akcja sabotażowa** specjalnie prowadzona w czasie **festivalu wiedeńskiego** i w sezonie letnim, kiedy zapowiedziany jest liczny przyjazd turystów i kuracjuszów z zagranicy. Donoszą dalej, że bomby cuchnące zostały podrzucone na festynie monarchistów, z którego dochód przeznaczono na budowę pomnika Franciszka Józefa. Na zabawie tej zjawił się prezydent państwa Miklas ze świtą i przedstawicielami rządu. Policja aresztowała podobno kilka osób.

Kto miał pierwszy cylinder na głowie?

Kobiety mdlały, dzieci wrzeszczały, psy szczekały i wyły

Lord Major Londynu (burmistrz) miał w r. 1797 **ciężki orzech do zgryzienia.** Królewska policja zaaresztowała na ulicy **Jamesa Hatheringtona,** handlarza ulicznego, który zjawił się w niezwykłym, naturalnie jak na owe czasy, nakryciu głowy, a mianowicie **w cylindrze**. Był on, jeden z pierwszych, który pojawił się publicznie w cylindrze. Protokół policyjny oskarżał go, że zjawił się na ulicy **w wysokim instrumencie, o połyskującej barwie,** obliczonym na to, ażeby **spokojnych ludzi straszyć,** aresztowany podaje, że ma być to rzekomo jedwabny kapelusz. „Instrument" ten, policja przedłożyła jako korpus delicti.

Rozprawa przed Lordem Majorem stwierdziła, że **cały szereg kobiet na ten niezwykły widok zemdlało, dzieci wrzeszczały, psy szczekały i wyły,** a najmłodszy syn handlarza skór Thomasa, wybiegając od mydlarza z kupioną świecą, ze strachu upadł i złamał rękę, stratowany przez uciekający tłum. Oskarżony bronił się, że **wolno mu chodzić w takiem nakryciu głowy, jakie uzna za potrzebne,** ponieważ żadne prawo nie czyni żadnych przeszkód w tym kierunku. Jako przykład podał, że wynalazcę parasola, gdy poraz pierwszy zjawił się na rynku prawie że ukamienowano. On jednak ze swoich praw nie zrezygnuje, gdyby miał nawet bardzo ciężkie konsekwencje ponosić. Wywody te nie pomogły, Hatherington został zasądzony, z powodu „złamania spokoju i podżegnywania do zaburzeń" na karę 500 funtów — gwarancji, że więcej nigdy nie pojawi się w cylindrze na ulicy. — Hatherington, nie chcąc stracić 500 funtów, więcej w cylindrze się nie pokazał, ale nabrawszy przykrego doświadczenia, dożył tej chwili, że już następny wiek — został **wiekiem sylindra.**

Na koronacji króla angielskiego zarabiają Japończycy

Japończycy już od dawna opanowali rynek angielski, dostarczając tam flagi i chorągwie Imperjum Brytyjskiego, jak również Dominiów. Nie rzucało się to jednak tak bardzo w oczy. Obecnie jednak, w związku z zapowiedzianą koronacją w roku przyszłym króla Edwarda, zalew japoński przybrał już obecnie takie rozmiary, że fabrykanci angielscy zwrócili się do rządu z żądaniem interwencji. Wszystkie dotychczasowe kroki zawiodły, ponieważ kupcy zawierają umowy tylko z Japończykami, gdyż ci oferują tak bajecznie niskie ceny, że konkurencja krajowych fabryk angielskich nie może pod żadnym warunkiem wytrzymać. Rząd jest w kłopocie, co ma uczynić, a Japończycy miljonami sprzedają swoje wyroby.

Gołębie pocztowe konkurencją dla radja

Podczas pierwszej t. zw. dziewiczej podróży olbrzyma morskiego **„Queen Mary"**, publiczność angielska miała sposobność podziwiać zdjęcia fotograficzne z życia na statku, które, jak to można było zauważyć, nie były wysyłane drogą radjową. Tajemnica techniki została wyjaśniona dopiero po powrocie statku do Anglji. Okazało się przytem, że konkurencję dla radja w tym wypadku stanowiły 4 gołębie pocztowe, które zostały wzięte ze stacji pocztowej w Plymouth i tamże załadowane na okręt. Pierwsze dwa zostały wypuszczone w odległości 200 km od wybrzeża, dwa następne w odległości przeszło 400 km. W blaszane rurki przymocowane do nóżek ptaków włożono negatywy zdjęć. Ptaki przebyły przestrzeń tak szybko, iż następnego dnia gotowe fotografje ukazały się już w dziennikach angielskich.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu.

Kara śmierci za „kidnaperstwo" w Niemczech

Berlin, 22. 6. (PAT) Rząd Rzeszy wydał dziś **ustawę,** obowiązującą od 1 czerwca br., mającą na celu **zapobieżenie porywaniu dzieci** w celach wymuszenia. Każdemu, to dopuści się porwania dziecka przy użyciu podstępu, groźby lub gwałtu, **grozi** w myśl ustawy **kara śmierci.**

Choroby skóry

są przyczyną tworzenia się łupieżu, łysienia starczego, łysienia przedwczesnego, łysienia martwicowego, łuszczycy wyłysiającej, łamliwości włosa, siwienia, wypadania włosów i wielu innych przykrych następstw dla zdrowia i estetycznego wyglądu.

OLEUM PETRAE „GLIMAR"

zapobiega występowaniu wszelkich chorób włosowych.

OLEUM PETRAE „GLIMAR"

nafta absolutnie bezwonna, szybkoschnąca, usuwa łupież, nie drażni skóry, jest wysoce desynfekcyjna, wzmaga obieg krwi w skórze, czyni skórę miękką a włos elastycznym, nadaje włosom właściwy naturalny połysk, pozostawia we włosach subtelną woń.

Żądać w aptekach, drogerjach i perfumerjach.

Wytwórca: „GLIMAR", Lwów, ul. Batorego 26.

Informacje i oferty: „GLIMAR", Lwów, i Oddziały firmy „KARPATY" w całej Polsce. (2941

NA OSTRZU JĘZYKA.

Polityka Anglika

Trudno posądzić Anglika,
by miał bzika,
ale tak wynika:
najpierw krzyczał o sankcje,
rwetesował wiele,
a teraz milczy
jak anioł w kościele.

Gdy Włoch zagarnął
abisyńskie trzody,
włosko-angielskie
też stopniały lody:
gdzie polityczna zamarzała woda,
teraz jaśnieje ciepłe słowo: zgoda!

Bo u Anglika
taka polityka:
słabego gniecie,
z silnym starć unika...

ANTONI MARCZYŃSKI

10)

STRZAŁ O ŚWICIE

POWIEŚĆ

Pragnąc wyjaśnić sytuację, udała się przed chwilą do jego pokoju. Nacisnęła klamkę, drzwi były zamknięte na klucz. Zapukała, przemówiła, lecz... jej nie wpuszczono! Witołd odpowiedział przez drzwi, że ma migrenę, i leży w łóżku rozebrany... Cóż to szkodzi? Lidja czuła, iż roli samarytanki pielęgnującej kuzyna w tych okolicznościach sprostałaby doskonale. Z nadwyżką. Że usunęłaby odrazu migrenę, itd., itp., itd... Ale cała wymowa nie zdała się na nic i Lidja odeszła z kwitkiem. Ona! Notoryczny „vamp"!

Cóż dziwnego, że schodząc do hallu miała taką minę, jak owa pani domu, którą jeden z gości po proszonej kolacji wziął za kucharkę i wsunął jej w dłoń napiwek, a kucharkę z czcią pocałował w rękę.

Ujrzawszy zasępionego Ludwika, odczuła coś w rodzaju ulgi, że nietylko ona ma ciężkie zmartwienie.

— Czemu kuzyn taki kwaśny? — spytała i usiadła obok, zapominając o propagowanym przez matkę bojkocie „tego osobnika".

Spojrzał na nią z niekłamaną wdzięcznością.

— Czy cię to dziwi? Liczyłem na cztery szóste części spadku, a...

— ...a dostaniesz trzy ósme. A moja matka tylko jedną ósmą, czyli na mnie, na Wawrzyńca i Tytusa wypadnie zaledwie po jednej dwudziestej czwartej cząstce. Dużo, co? — rzekła z goryczą. — Na ile cenisz majątek wuja?

— W przybliżeniu na... na jakieś pięć miljonów.

— Pięć miljonów! — westchnęła nabożnie. Przez dłuższą chwilę milczała, a potem z jej ust padło znienacka pytanie: — Jak wygląda testament?

Spojrzał na nią zpodełba.

— Skąd ja to mogę wiedzieć. Przecież zaginął.

— Ależ mnie nie chodzi o ten, co zaginął, tylko o testament jako taki; czy to musi być bardzo obszerny dokument?

— To zależy. Może być długi na kilka arkuszy, a równie dobrze może się składać z kilkudziesięciu wyrazów.

— I też będzie ważny?

— Oczywiście; musi tylko być spisany własnoręcznie przez spadkodawcę, musi mieć jego podpis, datę i sakramentalną formułkę na początku.

— Jak brzmi ta formułka?

— Jak brzmi? Hm, o ile pomnę z okresu moich studjów, to mniej więcej tak: Najpierw nagłówek: „Moja ostatnia wola". Poniżej: „Czując się w pełni swoich władz umysłowych, dobrowolnie i bez żadnego przymusu rozporządzam moim majątkiem na wypadek śmierci w sposób następujący"... Potem wymienia się spadkobierców i legatarjuszy.

— Hm, pięć miljonów... Gdyby naprzykład było nas do podziału tylko dwoje, to każde otrzymałoby po dwa i pół miljona.

Ludwik Bolton spoglądał na Lidję z wzrastającem zdumieniem. Nie mógł jeszcze zrozumieć do czego ona zmierza, niemniej ogarniało go szybko dziwne podniecenie.

— Czy wyznajesz zasadę „cel uświęca środki"?

— Hm... to zależy... niekiedy... zapewne... ale...

— Czy nie możesz odpowiedzieć po męsku: „tak", lub „nie"?

— Naogół... tak... Uznaję tę zasadę.

— To dobrze, Ludwiku. Chcę ci się zwierzyć z czegoś, co mi przyszło do głowy już wczoraj. Posłuchaj...

— Tylko nie tutaj! — rzekł zniżonym głosem, zerkając podejrzliwie ku galeryjce. — Idź do altany, ja tam przyjdę za chwilę.

— Czemu nie mamy iść razem. — Ogarnęła ją już atmosfera konspiracji, więc mówiła szeptem, przysuwając twarz do jego twarzy jak najbliżej.

— Bo gdyby nas ktoś razem zobaczył, to... — odwrócił głowę ku Lidji i mimowoli jego wargi spotkały jej usta...

W godzinę później Irena powróciła z przechadzki. Przy przeprawie przez jakiś strumyk zamoczyła nogi, co przy jej delikatnem zdrowiu groziło conajmniej katarem. Pobiegła do swojego pokoju, ale drzwi zastała zamknięte. Klucza nie było, Ludwik zabrał go z sobą, jak zwykle.

— Dlaczego? — dziwił się Michał. — Czy mąż pani sądzi, że go ktoś tutaj okradnie?

Nikt nie umiał Ireny objaśnić, gdzie jej mąż przebywa w tej chwili. Pytała o to niemal wszystkich, aż przyszła kolej na Macieja. Staruszek kiwnął głową, odmaszerował do stołu, przyniósł stamtąd gazetę i ołówek.

— Co to znaczy?... Ach, prawda, on jest głuchoniemy.

Domyśliła się wkońcu, że ma napisać na marginesie gazety, o co jej chodzi. Maciej znów skinął głową, a potem zaczął coś bardzo długo gryzmolić. Z trudem odczytała te hieroglify i ogarnęło ją zdumienie, graniczące z przestrachem. Bo odpowiedź sędziwego sługi brzmiała następująco:

A CZY PANI NIE ZDRADZI, — ŻE TO JA PANIĄ TAM ZAPROWADZIŁEM?

Zaprowadził ją do altany, ale przedtem musiała mu na migi przyrzec „uroczyście", że go „nie zdradzi". Zrazu zaintrygowaną, potem rozbawiona, szła obok zgarbionego staruszka, który robił miny niesłychanie tajemnicze i raz po raz kładł palec na ustach.

Wreszcie dotarli do celu. Altana wznosiła się na szczycie pagórka, którego północny stok opadał łagodnie ku pałacowi. Lecz po drugiej stronie pagórek był jakby nożem ścięty pionowo tak, że południowa część altany niemal wisiała nad „przepaścią". Na dnie tej niegroźnej, bo zaledwie na kilkanaście metrów głębokiej przepaści rosła bujna trawa. Tam właśnie pół godziny temu Maciej ujrzał Ludwika Boltona w towarzystwie jego pięknej kuzynki...

Dlaczego dzieci lubią **Słodówkę?**
Bo smaczna i pożywna.
Obok: znak ochronny!
2903

Irena wkroczyła do altany, odwróciła się i zdziwiony wzrok skierowała na leciwego cicerona, który ją tutaj przyprowadził.

— No, i gdzie jest? — spytała, zapominając znów o jego głuchocie.

Niemal w tej samej chwili zabrzmiał gdzieś w pobliżu głos Ludwika:

— Och, czemu... czemu Ty nie jesteś moją żoną?!

Równocześnie stary Maciej, domyśliwszy się snać, o co go pytają, podszedł do balustrady altany, przechylił się przez nią i ręką wskazał wdół. Irena zelektryzowana okrzykiem, jaki tu usłyszała parę sekund temu, przyskoczyła do owej balustrady, spojrzała za kierunkiem dłoni sędziwego sługi i nagle chwyciła się za serce. Zanim Maciej zdążył ją podtrzymać, runęła do jego stóp bez czucia...

ROZDZIAŁ IX.

Polowanie na pieniądze

Elżbieta Reyowa w towarzystwie syna schodziła właśnie z tarasu przed pałacem do ogrodu, gdy nadbiegł Maciej. Starzec był tak wyczerpany swoim brawurowym „biegiem naprzełaj", że osunął się na kamienne schody i przez chwilę łapał dech z trudnością. Ale jego przerażona mina świadczyła, iż wydarzyło się coś złego, jego wzrok błagał o ratunek dla kogoś.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Amerykańska „Gruba Berta"



Działo na szynach o kal. 35 cm. wyrzuca pocisk, ważący 1500 funtów, na odległość 25 mil.

Dokończenie 4-go dnia ciągnienia loterji

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

1969 2820 3203 728 4694 925 5911 8001 342 9486 941.

10228 337 11062 12732 981 13441 91 709 14440 96 15585 16104 311 544 774 899 17656 18088 645 853 943.

20702 21057 331 22989 23263 449 576 26169 27101 702 29575.

32429 95 33684 34628 854 98 35884 36322 71 37899 38359 895 39116.

40188 778 41586 42829 43611 45029 242 521 46252 47123 48055 429 804 97 49602 53

50277 526 51327 52168 249 327 53457 611 54[illegible] 23 55460 536 56072 57035 230 58939 591[illegible].

60347 516 704 62069 394 501 63085 454 64298 65163 257 897 66001 890 67168 277 490 828 69190.

70363 836 72136 64 793 74055 57 228 562 775 75793.

76468 871 77090 251 713 78287 79608 80142 81113 508 82523 898 99 959 84344 85579 87097 409 757 88521 89458 90310 92039 94859 92[illegible] 95271 96543 97108 622 98230 99120 388 517 100078 280 308 72 512 101594 812 102210 371 103662 104542 696 105644 106950 107939 63 108665 110011 149 579 112236 49 115695 779 116631 34 117009 378 549 118553 600 119579 200010 294 121167 279 397 438 122922 124007 332 561 125813 126542 127003 526 872 129390 773 914 130376 133568 697 134226 135216 426 137007 653 138163 140131 696 141065 143195 963 144128 145046 271 93 522 711 74 146191 359 147852 148555 739 149429 150656 151801 152286 153744 154480 540 936 156713 836 157491 871 964 158948 160724 161616 795 809 165181 781 166855 168082 149 933 169006 745 170979 171631 172426 173207 526 832 174457 972 175007 11 94 119 176927 177750 178262 656 99 793 801 182052 914 183926 184092 165 664 185860 186744 65 187145 64 698 188149 189803 190272 466 191460 192080 194465

PO 50 ZŁ.

71 222 694 711 82 1573 765 2195 410 729 874 3196 518 792 4020 97 837 5149 98 421 517 632 822 935 76 6060 279 7892 8567 745 9148 259 324

10245 461 11668 979 12112 13277 15461 16070 649 17053 492 763 81 916 18112 19059.

20185 940 45 22365 23404 24716 917 25116 26294 593 27557 829 28200 29434 587.

30744 832 31455 592 32205 837 33117 88 364 485 752 34319 435 35388 543 36685 748 841 37997 38360 82 464 39495 40210 41176 638 48 73 803 42421 658 940 43067 213 331 525 860 44299 46911 47332 605 48058 777.

50117 513 97 783 51287 925 52148 322 862 53686 897 54001 357 667 56204 636 97 900 71 73 57038 58759 59099 101 335 690 985.

60089 426 817 87 940 61223 503 62860 63471 92 630 64179 230 65770 66221 965 67619 998 68352 829 69273 525 70518 799 904 71701 63 72808 73697 719 819 74342 97 404 584 923 75192 257.

76030 109 824 77036 529 651 741 85 78133 566 71 79316 447

80918 81084 937 72 82102 705 82 839 83612 84048 85085 376 86437 87885 99 946 88826 70 89033 131 240 344 760

90094 968 92325 418 812 93638 862 94616 95315 96247 562 97295 523 668 72 898 98017 232 313 412 658 99070 304 759

100117 577 101299 625 918 40 102056 211 664 103103 39 106437 87 107038 313 89 854 58 60 108752 109004 521 73

110567 681 746 111033 215 451 76 571 614 783 904 112026 113682 885 116494 988 117282 322 447 509 622 118730 119353 599 779

120298 121251 549 66 123363 89 446 866 124648 820 936 125026 120 281 570 606 126629 127126 70 264 737 51 869 913 128286 780 854 60 129463

130634 74 83 131141 378 905 132107 784 910 96 133158 68 490 569 78 829 134610 135944 136842 913 137082 279 718 138182 84 316 637 763 139666

140180 141449 846 142584 916 143070 430 144205 145080 763 85 950 146097 458 517 47 624 817 147117 577 148797 149354

150153 321 622 862 910 151242 152337 815 153096 154210 815 156092 167 541 50 158325 859 159458

160107 236 573 163378 532 914 164462 582 758 849 165491 975 167542 63 732 168550 79 169764

170059 532 76 171349 744 172350 487 519 173012 191 310 745 826 952 174076 136 390 175392 673 176091 177786 178041 234 710 574 179103 267 557

180526 181037 271 935 182209 475 183488 510 86 996 184811 185127 70 96 186110 814 188001 694 829 947 189087 138 96 265 597

190098 298 592 191566 88 725 193400 577 194221 590 686 738 843

IV ciągnienie

Stała dzienna wygrana zł. 25.000 na nr. 159854

Zł. 50.000 na nr. 61361

Zł. 20.000 na nr. 137340

Zł. 10.000 na nr. 112031

Zł. 2.000 na nr. 64915

Zł. 1.000 na n-ry: 59768 98140 100395 133509

Zł. 500 na n-ry: 70008 77556 167486 170616 170689 184024 191023

Zł. 400 na n-ry: 27996 52462 56336 59549 74592 92984 96026 100602 101407 109885 115852 117235 154159 167583 190787

Zł. 200 na n-ry: 8821 10265 20940 27065 29065 75973 79199 105016 105792 113647 124663 132131 135840 149388 150334 151542 168907 177248

Zł. 150 na n-ry: 8194 22997 29690 34093 40410 58948 71426 72254 75421 76416 82503 84284 84447 87121 89127 96779 108484 108596 114193 114195 133365 144435 147209 164341 172044 174407 186591

Wygrane po 100 zł.

869 1199 2275 504 3182 4356 666 6271 7007 702 8579 767 83 10766 11170 396 13275 942 17231 356 73 18647 19464 21086 94 209 792 22533 23872 24247 25043 290 26092 110 290 27226 609 746 888 947 28194 555 936 30757 877 32247 550 832 33906 34499 520 30 35 70 36098 827 37339 779 38335 523 932 42362 43074 342 477 703 44026 45033 488 46013 219 47280 309 526 728 48215 362 52802 53983 54225 456 633 889 55825 56655 57232 729 916 59517 32 603 46 60240 61320 930 62867 63621 94 64847 65036 529 78 987 67401 68391 69155 462 849 992 70757 71156 427 72407 21 829 74465 612 940 91 75599

76044 308 926 77015 933 79261 80475 666 81170 560 84486 577 86416 863 87031 668 88658 926 89387 90167 91139 371 949 93576 994 95807 97588 798 98334 714 100019 102911 103637 64 105530 741 55 106169 108742 109082 751 111010 112316 736 113109 114059 335 115905 116775 97 118521 752 76 119484 954 120110 416 121019 839 122383 684 123539 124290 360 125282 419 127080 350 128157 687 700 129291 130030 727 61 133112 235 134090 135228 668 852 86 136159 677 137697 993 138274 385 784 139448 525 876 141240 380 142897 903 143448 593 841 144003 832 146501 147078 258

152626 153186 283 634 154329 918 67 155411 690 743 156235 391 157094 609 753 158334 590 159679

160206 47 706 161844 162271 380 509 846 163125 295 357 164248 549 165006 166329 821 92 167414 983 168690 169810

170219 172024 174249 68 620 754 175435 91 177082 491 522 178364 732 179157 493 690

180008 181130 211 182540 183081 456 855 185179 186550 628 187114 663 188521 189522 684

190670 797 192112 193323

Wygrane po 50 zł.

84 128 252 2143 231 415 883 3321 57 91 582 4381 625 5020 6064 7610 846 8184 447 9425 655

10069 538 92 11137 469 667 12250 460 13312 94 454 558 820 14460 88 505 720 85 16353 738 806 17202 36 64 823 18685 19383

20387 552 720 52 801 9 21120 454 79 849 907 72 22004 482 713 23115 264 24937 25455 66 705 943 26201 330 41 511 27084 523 813 28556 815 95 29022 251 402 554 725 874

30594 621 31670 812 32439 841 932 33465 35019 747 36900 37016 630 60 748 39772

40766 41126 966 42015 96 43123 599 44230 79 539 45391 46482 90 538 47115 337 48622 49006 311 600

51192 294 437 560 831 949 53032 47 278 791 928 40 54268 82 419 55322 785 56826 57115 259 97 359 432 771 82 58120 336 59096 110 594

60069 639 803 944 90 61175 281 724 42 931 62272 63416 873 64301 991 65028 67135 858 68578 731 69100

70041 117 44 415 530 76 724 871 71905 72054 210 520 641 73340 62 693 74145 533 75489

76309 77857 78136 212 500 41 79115 731 80139 465 541 935 81961 82672 736 83167 325 636 80 85184 766 86251 426 87127 81 461 98 605 732 876 88093 139 89531 90900 91855 92102 8 67 219 37 799 93624 94219 95510 770 96103 323 937 97473 98516 608 754 959 99029 351 639 992 100134 245 95 314 745 929 101217 56 591 102153 273 305 484 720 103435 104233 38 663 105000 177 493 865 903 106277 346 50 107648 993 108248 854 109328 110065 111437 914 112008 512 780 819 37 114038 872 79 116154 362 117036 193 476 98 118465 119000 214 503 863 120055 122 382 487 121368 122200 448 123039 513 615 800 124074 477 125284 534 127642 128141 43 225 129324 139218 975 131203 74 437 777 856 945 132262 503 133206 925 134459 135714 88 136256 793 137362 138357 647 819 139105 209 684 140313 141529 921 47 142112 300 99 742 143351 630 711 144979 145486 146016 147632 148461 586 149357 436 608 37 55 150061 189 235 151079 948 70

150640 151422 693

152267 460 587 878 941 155401 158564 159064 81 173 451 733 937 44

160368 444 835 161846 162408 629 163396 164667 824 165114 529 919 166228 868 167198 534 168991 169168 498 170008 244 65 302 172111 72 511 628 173137 424 785 175182 764 176147 331 177700 825 178579 179314 20 461 88 91 884 180328 65 649 181139 79 585 894 182654 741 944 183599 184892 185[illegible] 408 186188 683 187697 188087 207 877 972 189[illegible] 191055 623 192585 194204 21 596

Do Bydgoszczy na Zjazd Katolicki!

Jesteśmy świadkami narodzin nowego ducha w społeczeństwach katolickich. Ogarnia je tchnienie Zielonych Świątek. Wybiła godzina pełnoletności świeckich w nadprzyrodzonym organiźmie Kościoła. Nie sprzeciwiają się oni Duchowi św., ale coraz liczniej powstają i idą na apostolski znój, sprawie Chrystusowej służyć chcą: szczerze, bez zastrzeżeń, konsekwetnie i nieustraszenie. Na imię temu ruchowi świeckich, hierarchji świętej do dyspozycji się stawiających, jest: **Akcja Katolicka.**

W jej to szeregach pospolite ruszenie kroci i tysięcy katolików gotuje się na nowy, pokojowy podbój świata pod Boskie prawo ewangelji. Już pierwsze, co śmielsze drużyny wyszły na front bojowy. W arsenałach myśli katolickiej gotuje się broń odporna i zaczepna. Jej ekipy zwycięsko wkraczają tam, gdzie idzie sprawa o lepszy ustrój społeczny, o wychowanie nowego człowieka, o najwyższe dobra kultury i cywilizacji...

Nowy ten odrodzeńczy ruch nadaje też nowe formy działaniu i wystąpieniom katolików. Dotąd wytykano nam, że zdolni jesteśmy tylko do urządzania wspaniałych procesyj, tłumnych pielgrzymek, gołosłownych lub papierowych protestów. Ale gdzie chodzi o rzetelny wysiłek zbiorowej woli, gdzie trzeba wnieść pozytywną, twórczą myśl, gdzie trzeba realnej ofiary, przełamania inercji, tam częstokroć okazaliśmy się słabi, bez wpływu na nurt życia. Co najwyżej ta sama zawsze garstka porywa się na wielkie rzeczy, urządza zjazdy, manifestacje, ale ogół katolików pozostaje bierny, bezwładny.

Jeżeli naprawdę tak było, to czas z tem skończyć w erze Akcji Katolickiej. Dla nas katolików Wielkopolski zbliża się czas próby, gdzie mamy wykazać, czy aktualne problemy społeczne, kulturalne nas pociągają, czy wezwanie do zamanifestowania naszej solidarności, karności i siły organizacyjnej znajdzie oddźwięk w duszach. Tym czasem próby **to dni Zjazdu Katolickiego w Bydgoszczy 28 i 29 czerwca.** Bogaty jego program znany już być musi każdemu czytelnikowi prasy codziennej. Zbierze się na nim około Prymasa Polski, Dostojników kościelnych i świeckich wybór społeczeństwa wielkopolskiego. Zapowiadają się dziesiątki tysięcy uczestników obrad i uroczystości Zjazdu.

Inaczej też być nie może, jeżeli Akcja Katolicka jest naprawdę potężnym ruchem umysłowym a hasła jej — w tem tegoroczne hasło „Chrystus uświęca rodzinę“, które przyświecać będzie Zjazdowi bydgoskiemu — hasłami żywotnemi. Bierność i obojętność społeczeństwa na zawołanie do udziału w Zjeździe byłaby tylko smutnem świadectwem jego bezideowości, upadku ducha czy zniedołężnienia.

Żywa wiara i moralna tężyzna społeczeństwa wielkopolskiego każe się spodziewać, że ze wszystkich stron przybędą liczne zastępy, od szczytów inteligencji poprzez wszystkie warstwy aż do krociowych tłumów ludu pracującego, nasza młodzież katolicka, dojrzali mężowie i oddane sprawie Chrystusowej kobiety. Stając ramię przy ramieniu, wszystkie stany zamanifestują żywiołowo jedną wiarę, jedną myśl i jedną wolę, by Chrystus panował społecznie: w duszach jednostek, w rodzinie i publicznie w naszych szkołach, w prawodawstwie i wszelkich urządzeniach zbiorowych. Wyznamy tam i publicznie zadokumentujemy, że „twierdzą nam będzie każdy próg“ w walce z mocami antychrystusowemi. Katolicką rodzinę ogłosimy fundamentem narodu i ostoją państwa.

Dla katolików dobrej woli zawołaniem dnia jest więc: Do Bydgoszczy — na Zjazd Katolicki.

Poznań, dnia 21 czerwca 1936 r.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu.

Spieszmy nad morze

„Święto Morza“ w Gdyni

„Tydzień Morski“, który w tym roku skupi na wybrzeżu wielkie rzesze turystów z całej Polski, zakończony będzie uroczystościami **„Święta Morza“**, które rozpoczną się w dniu 27 bm. w Gdyni o godz. 19.00 podniesieniem bandery na pl. Kaszubskim.

Dnia 28 bm. odbędzie się zjazd kaszubski i uroczyste zebranie Zarządu Funduszu Obrony Morskiej w Gdyni.

Właściwe uroczystości „Święta Morza“ odbędą się dnia 29 bm. w Gdyni; po Mszy św., na nowem molu, o godz. 12-ej w południe przemówi Pan Prezydent Rzeczypospolitej, a mowa jego transmitowana będzie przez radjo na całą Polskę. Po przemówieniach nastąpi poświęcenie Harcerskiego Statku Szkolnego „Zawisza Czarny“.

Dalszy ciąg programu „Święta Morza“ wypełni defilada wojska i organizacyj społecznych, które przybędą do Gdyni ze sztandarami, wieczorem zabawy ludowe połączone z koncertami, a na stadjonie miejskim — pokazy sportowe.

Na uroczystości gdyńskie uruchomione będą, jak już donosiliśmy, specjalne pociągi popularne z całej Polski, a w okresie od 23. 6. do 1. 7. ważne będą 66 proc. zniżki kolejowe, udzielane na zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Karty te dają również prawo do bezpłatnego udziału we wszystkich imprezach na wybrzeżu.

Karty otrzymać można w biurach podróży „Orbis“ i „Wagons-Lits Cook“, oraz w oddziałach Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

„Bitwa Morska“ na wodach helskich

Jedną z największych atrakcyj „Tygodnia Morskiego“ będzie wielka rewja marynarki wojennej i pokaz bitwy morskiej, który odbędzie się na wodach helskich w dniu 27 b. m. W „bitwie“, która poprzedzona będzie pokazami pracy nurków, wezmą udział okręty (m. inn. łodzie podwodne), oraz morska flota powietrzna. Pierwsze salwy armatnie, oddane w „bitwie“ rozlegną się o godz. 18.

Jedyny w swoim rodzaju pokaz naszej marynarki wojennej ściągnie niewątpliwie na wybrzeże liczne rzesze publiczności.

Czuwaj!

25-lecie Harcerstwa na Pomorzu

W bieżącym roku mija 25 lat od chwili **założenia** pierwszej tajnej drużyny skautowej na Pomorzu, powstałej w 1911 r. w Chojnicach. Z tej okazji odbędzie się jubileuszowa koncentracja drużyn harcerzy z całego Pomorza w Chojnicach w czasie od 27—29 czerwca br.

Na program koncentracji składają się w pierwszym dniu uroczystości związane z samym jubileuszem m. in. polowa msza św. na stadjonie z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i harcerskich, następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej? fundowanej przez harcerzy chojnickich a poświęconej pierwszym Skautom niepodległościowcom. W tymże dniu odbędzie się zjazd dawnych skautów pomorskich a popołudniu chorągwiane zawody sportowe z udziałem około 200 zawodników. Wieczorem harcerze pomorscy urządzają uroczyste ognisko harcerskie poświęcone historji ruchu skautowego na Pomorzu i regjonalizmowi kaszubskiemu.

W dniu następnym uroczystości jubileuszowe poświęcone będą „Świętu Morza“ pod hasłem: „Harcerze pomorscy morzu“, koncentrujące się nad malowniczem jeziorem Łukomie (Charzykowskiem) pod Chojnicami. Na program tegorocznego „Święta Morza“ składać się będą zawody chorągwiane żeglarskie, kajakowe, pływackie oraz pokazy harcerzy-żeglarzy.

Na powyższe uroczystości w Chojnicach zapraszają harcerze chojniccy całe społeczeństwo, braci-harcerzy i skautów pomorskich.

Nadmienić wypada, że na uroczystości jubileuszowe przyjeżdża wycieczka Polaków z zagranicy wśród niej spora liczba harcerzy i harcerek.

Kurs urzędników skarbowych w Grudziądzu

Dnia 22 bm. rozpoczął się w Grudziądzu **dwumiesięczny kurs dla urzędników skarbowych i akcyzowych z całej Polski.** Na kurs przybyło przeszło 100 słuchaczy, reprezentujących wszystkie izby skarbowe w Polsce. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach prezesa Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu p. Kossjora.

Podobne kursy odbywają się w Grudziądzu już od szeregu lat.

Kolejarze w Brodnicy na Fundusz Obrony Narodowej

Celem uczczenia 10-lecia urzędowania Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego, członkowie K. P. W. Brodnica na zebraniu miesięcznem, po uprzedniem postawieniu wniosku przez prezesa Koła, jednogłośnie **opodatkowali się na rzecz „Funduszu Obrony Narodowej“.** Składki ustalono według pobieranego uposażenia miesięcznego ze stałymi dodatkami, odliczając podatek specjalny, od 20 gr — 2 zł miesięcznie.

Opodatkowanie wprowadza się w czy od 1-go lipca 1936 r. Czyn ten świadczyło zrozumieniu potrzeb Państwa i jest godny naśladowania.

Harcerze pomorscy w zbiórce na Fundusz Obrony Narodowej

Doceniając znaczenie zbiórki na F. O. N. na odbytych niedawno odprawach Hufcowych i Drużynowych z terenu Pomorza, obecni postanowili **wezwać całą młodzież harcerską Pomorza do opodatkowania się jednorazowo na cele obrony narodowej** w wysokości: instruktorzy i hufcowi 20 gr, drużynowi i przyboczni 10, harcerze i zuchy 5 gr.

Zbiórka ma być przeprowadzona do dnia 5 lipca rb. Sądzimy, że za przykładem harcerzy pomorskich pójdą i harcerki, a także i inne chorągwie ZHP.

* * *

HARCERZE W SPŁYWIE KAJAKOWYM L. M. K.

Staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej Okręgu Pomorskiego odbędzie się w ramach „Święta Morza“ regjonalny spływ kajakowy.

W spływie tym wezmą również udział harcerze w terminie drugim tj. 30 czerwca rb. po koncentracji drużyn harc. w Chojnicach (z okazji 25-lecia istnienia Harcerstwa na terenie Pomorza).

W związku z tem Komenda Chorągwi Pomorskiej Harcerzy (tą drogą) wzywa zainteresowanych harcerzy, dysponujących czasem i odpowiedniemi wiadomościami ze sportu kajakowego do licznego wzięcia udziału w tym spływie, który odbędzie się na trasie: od jez. Charzykowskiego Brdą przez Łęgnowo, Brdyujście Wisłą do Grudziądza, gdzie nastąpi rozwiązanie spływu i rozdanie uczestnikom plakietek pamiątkowych LMK.

Obchód stulecia Collegium Marianum w Pelplinie

Wielki zjazd w dniach 27—29 czerwca

Program uroczystości

W roku 1936 mija sto lat od chwili założenia Biskupiego Gimnazjum w Pelplinie t. zw. „Collegium Marianum“.

W związku z tem odbędzie się wielki zjazd b. uczestników, którzy zjadą tłumnie do stolicy biskupstwa chełmińskiego.

Ze wszystkich stron kraju i zagranicy — napływają do Pelplina zgłoszenia byłych wychowanków. Dotychczas zgłosiło swój udział w uroczystościach przeszło 200 uczniów Collegium Marianum.

Uroczystości rozpoczną się w sobotę dn. 27 czerwca wieczorem kolacją i pogadanką koleżeńską. W niedzielę dn. 28 czerwca, opracowanie będzie w prastarej katedrze pelplińskiej, uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa dr. St. Okoniewskiego

Po nabożeństwie wszyscy udadzą się na akademję. Program jej obejmują m. in. przemówienie ks. biskupa Okoniewskiego, śpiewy, występ orkiestry i referat byłego ucznia C. M. doc.U. P. p. dr. St. Markowskiego.

O godz. 17 — uczniowie Collegium Marianum odegrają tragedję grecką Sofoklesa p. t. „Antygona“, ze śpiewami greckiemi wg. muzyki Mendelssohna — z towarzyszeniem orkiestry.

Wieczorem odbędzie się raut w sali gimnazjalnej.

W poniedziałek dn. 29 rano zakończenie uroczystości nabożeństwem w kaplicy gimnazjum.

Kolonje letnie dla dzieci „Rodziny Kolejowej”

Zarząd Okręgu Pomorskiego „Rodziny Kolejowej“ otwiera z dniem 25-go czerwca b. r. wzorem lat ubiegłych kolonje wypoczynkowe dla dzieci członków „Rodziny Kolejowej“, którzy z uwagi na liczną rodzinę lub złe położenie materjalne nie są w stanie zapewnić dzieciom należytego wypoczynku po roku szkolnym.

Kolonje dla dziewcząt znajdują się na Helu w obszernym i wygodnym budynku, dla chłopców natomiast w wagonach towarowych, odpowiednio na ten cel urządzonych przy przystanku osobowym Wielka Wieś—Hel.

Kolonje czynne będą w dwóch okresach od 25 czerwca do 22 lipca i od 26 lipca do 22 sierpnia b. r. Z kolonji korzystać będzie w pierwszym okresie 113 dziewcząt i 317 chłopców.

Opiekę wychowawczą nad dziećmi sprawować będzie rutynowany personel wychowawczy, składający się z absolwentów Wyższego Studjum Wychowania Fizycznego, a opiekę lekarską — lekarz chorób dziecięcych, oraz odpowiednia ilość higjenistek.

Posiłki wydawane będą czterokrotnie w ciągu dnia. Wyjazd dzieci z Bydgoszczy, która będzie miejscem zbornym dla udających się na kolonje, nastąpi dnia 25 czerwca o godz. 7,52.

Dzieci zbiorą się w hollu dworca kolejowego (koło kas biletowych) na godzinę przed odjazdem pociągu, skąd udadzą się z wyznaczonymi opiekunami do przydzielonych wagonów. Każde dziecko winno posiadać woreczek lub walizkę na rzeczy, 2 zmiany bielizny, 2 ubrania (suknie), płaszcz, kapelusz lub czapkę, parę bucików nocnych, pończochy lub skarpetki, 3 ręczniki, mydło do mycia, 4 chusteczki do nosa, grzebień do włosów, szczoteczkę i proszek do zębów, kostjum kąpielowy i gimnastyczny, szczotkę i pastę do obuwia, ołówek, papier listowy i kilka znaczków pocztowych, dowód tożsamości, oraz dokumenty szczepień ochronnych. Ponadto dziecko należy zaopatrzyć w jedzenie na jeden dzień.

Przejazd z Bydgoszczy na kolonje i spowrotem odbędą dzieci bezpłatnie na podstawie biletu zbiorowego, który posiadać będzie kierownik transportu.

KALENDARZYK

Środa, 24. 6. — Narodz. Jana Chrz.
Czwartek, 25. 6. — Wilhelma Op.
Piątek, 26. 6. — Jana i Pawła.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY do wieczora dnia 24 bm.:

W dalszym ciągu **pogoda naogół słoneczna i bardzo ciepła** o słabych wiatrach miejscowych. Skłonność do burz.

STAN WODY W WIŚLE

Poziom wody w Wiśle wynosił dn. 22. b. m. o godz. 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków —2,99 (3,00); Zawichost +1,29 (1,29); Warszawa +1,19 (1,25); Płock +1,02 (1,02); Toruń +1,14 (1,21); Fordon +1,15 (1,23); Chełmno +1,03 (1,12); Grudziądz 1,23 (1,31); Korzeniewo +1,39 (1,48); Piekło +0,75 (0,85); Tczew +0,73 (0,85); Einlage +2,18 (2,28); Schiewenhorst +2,40 (2,50). — Temperatura wody w Wiśle 18 (18).

Na bruku bydgoskim

— **„Niebo Gwiaździste".** Ukazał się nr. 6 (12) aktualnego czasopisma poświęconego kulturze astrologicznej „Niebo Gwiaździste". Pismo to jest miesięcznikiem — organem Polskiego Tow. Astrologicznego w Bydgoszczy (adres redakcji ul. Wierzbickiego 1 m. 5, tel. 36-63).

— **Kradzież zegarka na plaży.** Mieszkanka Ciela powiatu bydgoskiego p. Józefa Augustyniak, bawiąc onegdaj w mieście postanowiła użyć przyjemnej kąpieli w rzece. Józefa A. udała się nad Brdę na Jachcicach, a następnie pobiegła do wody. Po powrocie „letniczka" stwierdziła ze zmartwieniem, że jakiś nieznany złodziej skradł jej zegarek wartości 20 zł.

— **Fatalne skutki najechania rowerem.** Na ul. Wileńskiej najechał przedwczoraj rowerem p. Otto Gabriel (Gdańska 138) 9-letniego Felicj. Kaczmarka. Najechanie miało przykre następstwa, bowiem chłopiec doznał złamania lewej nogi, tak, iż musiano odwieźć go do szpitala.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Nieznany złodziej skradł przedwczoraj z mieszkania przy ul. Unji Lubelskiej 5 na szkodę p. Stefana Heinkego szereg części odkurzacza elektrycznego. Poszkodowany powiadomił o kradzieży policję, szacując wartość skradzionych przedmiotów na sumę 250 zł.

— **Ofiara wypadku motocyklowego... zbiegła po katastrofie.** Zam. przy ul. Kujawskiej 82 p. Bernard Kiwaj doniósł wczoraj policji, iż na ul. Grunwaldzkiej najechał jakąś ok. 11-letnią dziewczynkę. Nazwiska ofiary wypadku nie zdołał jednak ustalić, gdyż przerażona dziewczynka bezpośrednio po wydostaniu się z pod kół motocyklu — zbiegła sarniemi skokami.

— **Oszustwo.** Zam. przy ul. Sienkiewicza 10 Franciszek Siemianowicz doniósł policji o oszustwie dokonanem przez niejakiego Antoniego G., bliskiego jego sąsiada. Antoni G. „naciął" Siemianowicza w podstępny sposób na 88 zł.

20 rannych w katastrofie samochodowej pod Żninem

Na szosie pod Grochowiskami Szlacheckiemi w powiecie żnińskim wywrócił się samochód ciężarowy wiozący członków ochotniczych straży pożarnych, udających się na zjazd powiatowy straży w Rogowie.

Skutki wywrócenia się samochodu były straszne. **Ogółem rany odniosło 20 strażaków, w tem 8 zostało poważnie kontuzjonowanych.**

Ofiary wypadku umieszczono w szpitalu powiatowym w Żninie i Gąsawie. Przyczyny katastrofy auta dotychczas nie ustalono.

Ważne dla eksporterów

Wobec małej ilości zgłoszonych dotychczas niepokrytych pretensyj z tytułu wywozu do W. M. Gdańska i zagranicę dokonanego bez zaświadczeń walutowych — delegat P. T. H. K. przypomina, że obowiązku zgłoszenia tychże należności w P. T. H. K. należy dopełnić do dnia 30 czerwca br.

Eksporterzy obowiązani są zgłaszać **należności** z tytułu wywozu zagranicę i do W. M. Gdańska, którego terminy płatności przypadają po 26 kwietnia br. ofiarowując je ponadto do skupu w bankach dewizowych. Ponadto należy zgłosić **wywóz** dokonany przed 25 maja br. do W. M. Gdańska i zagranicę bez zaświadczeń walutowych.

Specjalne formularze (cena 5 gr.) nabywać należy w Delegaturze P. T. H. K. przy Ekspozyturze Gdyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 10.

Zawody kręglarskie o mistrzostwo Fordonu

W Fordonie na kręgielni „Sokoła" rozpoczęły się zawody kręglarskie o mistrzostwo miasta. Zainaugurował je oficjalnie burmistrz m. Fordonu p. Wawrzyniak, wykonując trzy rzuty honorowe.

W wyniku dotychczasowych rozgrywek najwyższą ilość punktów uzyskali pp.: Żuchowski i Mueller z Bydgoskiego Klubu Kręglarzy (po 713 pkt.).

Dalszy ciąg kulania odbędzie się w niedzielę, dn. 28 bm. i w poniedziałek 29 bm. W dniach tych do Fordonu wyjeżdżają liczni kręglarze bydgoscy, zwłaszcza członkokie klubów „Złoty Rzut" i „Kręglorzut".

W niedzielę, dn. 5 lipca Pomorski Związek Kręglarzy organizuje oficjalną wycieczkę związkową do Fordonu na uroczystość proklamacji mistrza.

Dzień w Bydgoszczy

Środa, dnia 24 czerwca

Gawędy

na dowolny temat

Uf! — gorąco to, bo gorąco! Słońce piecze, jakby się zawzięło. Bez żadnych ostrzeżeń i zapowiedzi zabrało się do naszej skóry, przypiekając ją na czerwono, żółto, bronzowo, a następnie... biało i znów od nowa na czerwono. U ludzi bardziej wrażliwych na działanie promieni słonecznych łatwo można sprawdzić twierdzenie o posiadaniu siedmiu skór na grzbiecie...

Co robić w taki upał, gdy słońce grzeje coraz to pilniej i intensywniej, a mózg i mięśnie człowieka pracują leniwo i wolno? Oczywiście — jeśli tylko można — to najlepiej nie robić nic. Praca nie zając — wiadoma to rzecz... Przyjdą ciężkie mrozy, to odrobi się zaległości.

Ale co ma robić taki człowiek, który musi codziennie swój uczciwy kawałek robótki odwalać? Pracować, czy chłodzić się — czy też jedno z drugiem?

Każdy robi to na swój sposób. Jedni biorą rano po pobudce prysznic, przed i po śniadaniu — znowu prysznic. Ponieważ trzeba jednak wyjść z mieszkania — więc kładą na siebie coś nie coś — ot tyle, aby nie narazić się na sprawę o obrazę t. zw. moralności publicznej i taszczą swoją powłokę doczesną do biur, sklepów, na fotele dyrektorskie, czy twarde stolce urzędnicze.

Podczas pracy, w przerwach i po godzinach urzędowych każdy chłodzi się jak może. Jednym wystarcza sąsiedztwo okna i wspomnienie niepewności jutra, by odczuć przyjemny dreszczyk mrożącego chłodu. Twardsze organizmy wymagają elektrycznego wentylatora, lub odpowiedniej dozy napojów chłodzących.

Co do tych ostatnich — to skala stosowanych środków chłodzących jest bardzo rozległa. Piszący te słowa, na podstawie bacznych obserwacyj poczynionych podczas ostatnich dni upalnych, doszedł do wniosku, iż niezawsze np. lody wywierają pożądany skutek. Tak samo wypije ktoś szklankę maślanki, a tu zamiast uczucia chłodu — pot kroplisty występuje mu na czole. Co wówczas robić? Można spróbować innych środków, jak dużej czystej z kropką, albo koniaczka. W 90 wypadkach na 100 ta sama, „narodowa" czyściocha, którą aplikuje się zimą na rozgrzewkę — latem wywiera wręcz zbawienne skutki. Uniwersalny to napój, psiakość!

Poza wymienionemi i... wypróbowanemi środkami gawędziarz poleca wszystkim wypróbowanie własnych, kombinowanych sposobów ratowania się przed porażeniem słonecznem i apopleksją w szczególności. Można więc moczyć nogi w wodzie, a równocześnie obłożyć sobie głowę lodem i ciągnąć oranżadę przez słomkę. Można czynić i odwrotnie, pamiętając zawsze, że żaden dobry środek chłodzący nie jest zły.

(Czek.)

Pięć specjalnych telefonów
uruchamia Bydgoszcz na okres Zjazdu Katolickiego

Organizatorzy Zjazdu Katolickiego w Bydgoszczy, licząc się z wielotysięcznym napływem wiernych — nie zapominają w organizowaniu Zjazdu — o żadnem udogodnieniu dla uczestników Zjazdu.

I tak na okres Zjazdu Bydgoszcz instaluje pięć specjalnych telefonów, przy pomocy których zasięgać będzie można wszelkich informacyj.

Telefony te już dziś podajemy do wiadomości ogółu:

29-44 i **29-45** — biuro informacyjne na dworcu głównym;

29-46 — biuro informacyjne i oddział „Orbisu" przy Rynku im. Marszałka Piłsudskiego;

29-47 — biuro prasowe w „Strzelnicy" (ul. Toruńska);

29-48 — biuro informacyjne w „Strzelnicy".

Na szalach Temidy

Stała dostawa

Każdy szanujący się konsument — a innych przecież niema na świecie — szuka mniej, lub więcej stałych dostawców. Nawet jeśli raz tylko każe uszyć sobie ubarnie — klient taki do śmierci nie będzie mówił inaczej o twórcy wierzchniego okrycia, jak o swoim krawcu. Gdy gościom smakuje sałatka i masło wiejskie — gosposia z nieukrywaną dumą stwierdza zwykle, że to z własnej, „wsiowej" dostawy.

Mieszkaniec Bydgoszczy p. Bolesław Purak jest również zdeklarowanym zwolennikiem wypróbowanych źródeł nabycia towaru. Pan Purak ma lat 42, jest więc w sile wieku, a co zatem idzie — jest zaradny, stały i konsekwentny. Kiedyś raz p. Purak przypadkowo natknął się na wóz mleczarski f-my Bronisław Szarafiński i sobie tylko wiadomym sposobem wszedł w posiadanie kilku funtów masła pochodzącego z tej renomowanej mleczarni. Od tej pory p. Purak nie mógł wprost patrzeć na masło pochodzące z jakiejkolwiek innej firmy. Najbardziej zachwalane masło deserowe, jakie nabyć można w lepszych składach delikatesów — nie ziębiło, ani też parzyło pana Puraka.

Bolesław Purak od chwili skonsumowania ostatniej osełki masła pochodzącego z wymienionej uprzednio firmy — z uporem godnym lepszej nawet sprawy chodził po mieście wypatrując ruchomego przedstawicielstwa mleczarni. Któregoś dnia wczesnym rankiem Puraka zbudził znajomy dzwonek mleczarza. Purak jednym susem wybiegł na ulicę, gdzie rzeczywiście stał wóz f-my Szarafiński. Wierny klient z widocznem zdenerwowaniem rozejrzał się za mleczarzem, a nie mogąc się go doczekać — spragniony ulubionego masła, rozerwał zamknięcie szafki i wydobył triumfalnie na światło dzienne kilka kilo masełka.

Pośpiech wiernego klienta f-my Szarafiński nie znalazł jakoś wytłumaczenia w oczach policjanta, który znając p. Puraka z 5 rozpraw karnych, zakończonych wyrokami skazującemi — uporem swoim doprowadził do szóstej rozprawy. I ostatni również proces nie zakończył się zbyt pomyślnie dla zwolennika stałych dostaw mleczarskich, bowiem sąd ogłosił wyrok skazujący Puraka na 8 miesięczny pobyt w więzieniu o suchym chlebie i wodzie.

8 miesięcy więzienia
za przerobienie zezwolenia na broń

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odpowiadał onegdaj **leśniczy Czesław Kubacki, oskarżony o przerobienie zezwolenia na broń.**

Fałszerstwa dokumentu dopuścił się podsądny w ten sposób, iż zmienił zezwolenie na rodzaj broni, wpisując w odpowiedniej rubryce, iż zezwolenie opiewa na posiadanie broni krótkiej (browningu) w miejsce zezwolenia na posiadanie fuzji myśliwskiej.

Oskarżony przyznał się do fałszerstwa dokumentu, sąd zaś wymierzył mu karę 8-miesięcznego więzienia, z warunkowem zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Skazanie nieuczciwej służącej

W czasie od kwietnia do maja b. r. **29-letnia Regina Szumińska** z Pruszcza-Bagienicy, będąc zatrudniona w Bydgoszczy u p. **Czesławy Borys** w charakterze pomocnicy domowej — **skradła większą ilość bielizny stołowej i tytoniu wartości 300 zł.**

Nieuczciwa pracownica pociągnięta została za swój czyn do odpowiedzialności sądowej. W dniu wczorajszym **Szumińska zasiadła na ławie oskarżonych** Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, który skazał ją na **7 miesięcy więzienia, z warunkowem zawieszeniem na 5 lat.**

TELEFONY.

— **Pogotowie pożarowe 06.**
— **Pogotowie ratunkowe 26-15.**
— **Straż Pożarna 26-16.**
— **Policja Państwowa (centrala) 27-00.**
— **Zarząd Miejski (centrala) 26-00**
— **Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).**

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 28 bm. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 39-94 i Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 31-91.

Repertuar widowisk

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„Tajemnice Mszy świętej". Z okazji Zjazdu Katolickiego odbędzie się na Rynku im. Marsz. Piłsudskiego podniosłe misterjum religijne ks. Piotra Calderona pt. „Tajemnice Mszy świętej". Dzięki pomocy Zarządu Miejskiego wszelkie trudności techniczne w wystawieniu tego pięknego misterjum, które w wielkiej mierze przyczyni się do głębszego zrozumienia znaczenia i ceremonji wzniosłych Tajemnic Mszy św. zwłaszcza wśród najszerszych warstw społeczeństwa — zostały usunięte, całość zaś zyska na wyrazie i potędze, gdyż zarówno tło kościoła Pojezuickiego, jak też udział Chóru przy kościele św. Trójcy, zwiększonej orkiestry 61 pp pod osobistą batutą kapelmistrza Kuczery oraz artystów scen warszawskich i teatru bydgoskiego, nadają widowisku charakter podniosły i uroczysty. Wszystkie wyloty ulic zostaną już o godz. 20,30 zamknięte kordonem Związku Rezerwistów i Młodzieży Katolickiej. Widowisko na którem obecni będą dostojnicy Kościoła, Władz państwowych i Samorządowych, a które dane będzie raz tylko jeden w niedzielę, dnia 28 bm. rozpocznie się o godz. 9,30 wieczorem. Bilety pojedyńcze i grupowe sprzedaje tylko kasa teatru codziennie od godz. 11 do 2 w południe

KINA.

ADRIA: „Pepi" i nadprogram.
APOLLO: „Doktór X" i bogaty nadprogram.
BAŁTYK: „Pociąg widmo" i „Tinel".
KRISTAL: „Książę Woroncow" i liczne dodatki aktualne.
MARYSIEŃKA: „Czu-Czin-Czau".
REWJA: „Ualuba" i rewja (kino czynne tylko od czwartku do niedzieli każdego tygodnia).

Złoty jubileusz „Sokoła" bydgoskiego

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" Bydgoszcz obchodzi w dniach 11 i 12 lipca swój złoty jubileusz.

Po Inowrocławiu i Poznaniu jest to najstarsze gniazdo sokole w b. dzielnicy pruskiej.

W czasach niewoli spełniało ono w życiu narodowem bardzo doniosłą rolę, podtrzymując i krzepiąc ducha narodowego w całym okręgu pomorsko-nadnoteckim i promieniując na całe Pomorze. W okresie przełomowym (1918—1920) oddało całe zastępy swoich członków jako ochotników do wielkopolskich wojsk powstańczych i armji polskiej i ułatwiło drużynom bojowym „Sokoła" z Westfalji i Nadrenji przejście przez lasy rynarzewskie na teren, objęty powstaniem wielkopolskiem.

Historja tego zasłużonego gniazda notuje liczne konflikty z władzami pruskiemi i kaźń więzienną wielu jego członków.

To też spodziewać się należy, że złoty jubileusz Tow. Gimn. Sokół Bydgoszcz, połączony ze zlotem dzielnicowym i zawodami związkowemi Sokolstwa, zgromadzi w dniach 11 i 12 lipca br. całe Sokolstwo polskie.

Nietakt czy złośliwość?

W wyniku rokowań polsko-gdańskich w sprawach dewizowych kuracjusze wyjeżdżający z Polski do Gdańska mają prawo wywieźć 500 zł miesięcznie. W związku z tem kąpieliska gdańskie z Sopotami na czele rozpoczęły uprawiać ożywioną kampanję propagandową, rozsyłając prospekty w kilku językach, a m. in. także i w polskim. Na prospektach tych umieszczona jest mapa orjentacyjna wybrzeża nad Bałtykiem. Jest rzeczą znamienną i godną specjalnej uwagi, że na mapce tej nie uwidoczniono wcale portu w Gdyni, co należy uważać z jednej strony za złośliwość ze strony zarządu kąpielisk w Sopotach, który jest wydawcą wspomnianej broszurki, z drugiej strony jest to również i nietakt wobec Polski i polskich kuracjuszów, na których przecież kurorty gdańskie rokrocznie dużo zarabiają, a obecnie i jedynie na nich liczą.

Czarny bocian na Kaszubach

Na Kaszubach wielka sensacja. Rozniosła się bowiem wieść, że **na łąkach pod Błędowem** pojawił się bocian, który posiada całkiem **czarne upierzenie.** Jest to niezwykle rzadki okaz i, jak twierdzą bardzo starzy mieszkańcy okolicznych wiosek, pojawia się **raz na kilkadziesiąt lat.** Naturalnie przy tej sposobności popuszcza swe wodze fantazja i zabobon. Tym razem na szczęście optymistyczne. Wtajemniczeni twierdzą, że pojawienie się czarnego bociana — to **wróżba pomyślności.**

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 23 czerwca 1936 r.

Dewizy

Belgja 89.75—89.93—89.57; **Berlin** 213.98—212.92; Gdańsk 100,20—99.80; Holandja 359.60—360.32—358.88; Kopenhaga 119.19—118,61; Londyn 26.62—26,69—26,55; Nowy Jork 5,32¼—5,29¾; Nowy Jork kabel 5,31¼—5,32½—5,30; Oslo 134,18—133,52; Paryż 35.01—35.08—34.94; Praga 21.97—22.01—21.93; Sztokholm 137.35—137.68—137,02; Szwajcarja 172.70—173,04—172,36; Wiedeń 99,20—98,80; Włochy 42,10—41.80; Helsingfors 11.77—11.71 Hiszpanja 72.70—72.40 Montreal 530½—528.

Tendencja: słabsza.

Waluty

Belgja belg. 89.93—89.50; dolary amerykańskie 5,32—5,29; dolary kanad. 5,30—5,26; floreny holend. 360.32—258.60; franki franc. 35.08—34.92; franki szwaj. 173.04—172.20; funty ang. 26.69—26.53; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 19,90—19.50; korony duńskie 119.19—118.35; korony norweskie 134.18—133.20; korony szwec. 137.68—136.70; liry włoskie 35—33; marki fińskie 11.77—11.60; marki niemieckie 137—132; pesety hiszp. 63—61,50; szylingi austrj. 99—98; marki niemieckie srebrne 145—140.

Akcje

Bank Polski 102—101—102; Siła i światło 26; Chocen 148; Lilpop 13,25—13,00; Ostrowiec 30—30,50; Starachowice 35.55; Haberbusch 44.50—44.25.

Tendencja słabsza.

Papiery wartościowe

3 inwest. 1-sza 67 serje 75.50 2-ga 68 serja 79; 5 konwersyjna 51.50—51.00; stabilizacja 53—58 ostatni drobny; pzk serja l 42 serja k 47½; 4 i pół ziemskie serja 5 46.25—47.00; 4½ Warszawy 53—53.50—53.38; Warszawy nowe 54.25; Stare Warszawy 6 emisja 54.50—55.00.

Dla pożyczek mocniejsza z wyjątkiem stabilizacji, dla listów niejednolita.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
dnia 23 czerwca 1936 r.

Żyto 14.75; pszenica standartowa 21—21.25; jęczmień: jedn. 15,75—16; zbior. 15,25—15,50; zimowy 14,50—14,75; owies 15,00—15,75; mąka żytnia: wyciągowa 0—30 proc. wł. w. 22,25—22,75; gat. I 0—50 proc. wł. w. 22—22,25; gat. I 0—65 proc. wł. w. 20,75 do 21,25; gat. II 50—65 proc. wł. w. 17,25—18; razowa 0—95 proc. wł. w. 17,00—17,75; poślednia ponad 65 proc. wł. w. 16—17; mąka pszenna: gat. I wyciągowa 0—20 proc. wł. w. 35,25—37,25; gat. I A 0—45 proc. wł. w. 34.25—35.25; gat. IB 0—55 proc. wł. w. 33.50—34.50; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 33.75—33.75; gat ID 0—65% 31.75—32.75; gat. IIA. 20—55% wł. w. 29.75—30.75; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 29.25—30.25; gat. IIC 45—55 proc. 28.25—29.25; gat. IID. 45—65 proc. wł. w. 27.50—28.50; IIE 55—60 proc. wł. w. 26,25—27,25; gat. IIF 55—65 proc. 23.25—23.75; gatunek II G 60—65 proc. 22.25—22.75; razowa 0—95 proc. wł. w. 25,25—25,75; otręby żytnie wymiał standart 10.25—10.50; pszenne miałkie wymiał stand. 11—11,50; średnie wymiał stand. 10,50—11; grube wymiał stand. 11—11,50; otręby jęczmienne 11,75—12,75; peluszka 23—25; wyka 25—26; seradela 24—26; groch: polny 20—22; Wiktorja 21—23; Folgera 19—21; łubin: niebieski 10,50—11; żółty 12,50—13,00; ziemniaki jadalne nadnoteckie 3—3,50; fabryczne za kg% 0,14; płatki ziemniaczane 13,75—14,50; makuch: lniany 17,50—18; rzepakowy 14,25—14,75; słonecznikowy 42/44 proc. 17,25—18,25; kokosowy 14,50—15,50; wytłoki suszone 8,50—9; słoma żytnia prasowana 2,50—3; siano nadnoteckie luzem 6,75—7,25.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Uwaga: Począwszy od 30 maja do 18 lipca b. r. włącznie Komisja Notowań w soboty nieczynna.

---

†

Dnia 21 bm., o godzinie 16-tej, rozstał się z nami w Klinice Uniwersyteckiej w Warszawie, po długich i ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż i kochany tatuś

ś. p.

Kazimierz Błażewicz

odznaczony Krzyżem Niepodległości i innemi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, dnia 24 czerwca 1936 r.
o czem donoszą w głębokim smutku pogrążeni

3820 **żona, córka i rodzina.**

Grudziądz, dnia 22 czerwca 1936 r.

Uczestnicy zjazdu instruktorów Przysposobienia Roln. na Pomorzu

Święto młodzieży kaszubskiej w Janowie

Dnia 5 lipca b. r. przyjeżdżają na Pomorze instruktorzy Przysposobienia Rolniczego z całej Polski.

Zwiedziwszy Toruń, uczestnicy wycieczki udadzą się do całego szeregu miast i wsi pomorskich, aby zapoznać się z miejscowemi warunkami życia.

W dniu 5 lipca wezmą udział w regjonalnem święcie młodzieży wiejskiej z Kaszub, które odbędzie się w nadgranicznej wiosce Janino, pod Kartuzami.

Ze sportu

Rekordowa ilość zgłoszeń do regat międzynar. w Bydgoszczy

34 kluby — 107 — osad — 499 wioślarzy

Do wielkich tegorocznych regat międzynarodowych w Bydgoszczy, które odbędą się w niedzielę, dnia 28 czerwca rb. na wspaniałym torze regatowym w Łęgnowie. zgłosiła się **rekordowa ilość klubów, nienotowana dotychczas w dziejach wioślarstwa polskiego.**

W dniu 18 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Regatowej, pod przewodnictwem prezesa Bydgoskiego Komitetu Towarzystw Wioślarskich p. dr. Siemiątkowskiego, która rozpatrzyła zgłoszenia i ustaliła, że do 22 biegów wpłynęło 107 zgłoszeń od 34 towarzystw z Rzeszy Niemieckiej, Polski i Wolnego Miasta Gdańska. Ogolna liczba startujących wioślarzy wynosi 499.

W regatach zastąpione będą **wszystkie ośrodki Polski,** a więc Warszawa, Kraków, Wilno. Poznań, Kalisz, Toruń, Grudziądz i naturalnie Bydgoszcz.

Poszczególne biegi zapowiadają się nadzwyczaj interesująco; do niektórych biegów **zgłoszono ponad 6 osad,** tak, że przewidziane są liczne przedbiegi. Pocieszającym jest fakt, że najważniejsze biegi eliminacyjne, jak czwórki, ósemki i jedynki, wykazują poważne ilości zgłoszeń (do czwórki ze sternikiem zgłoszono 9 osad senjorów).

Komisja Regatowa, która składa się z członków Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, czyni starania. aby organizacja regat **przewyższała pod każdym względem dotychczasowe.**

Nadmieniamy, że **z Niemiec startują kluby z Wrocławia, Królewca i Elbląga. Z Gdańska przyjeżdżają cztery kluby niemieckie i gdański polski klub.**

Aby uniknąć przerwy w dostawie dziennika,

prosimy pamiętać o odnowieniu

przedpłaty na III-ci kwartał

względnie miesiąc lipiec.

OLIMPJADA

ZAPAŚNICY POLSCY NA IGRZYSKA OLIMPIJSKIE.

Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych zaakceptował propozycję P. Z. A. co do zgłoszenia na igrzyska olimpijskie w Berlinie trzech naszych zapaśników. Obecnie zarząd P. Z. A. zaproponował ZZ-owi zgłoszenie jeszcze trzech zawodników, przytem koszta wyjazdu tej trójki zostałyby pokryte bądź przez PZA, bądź przez okręgi.

Jako kandydaci olimpijscy w grę wchodzą: w wadze koguciej **Rokita,** w piórkowej **Marcok** (Śląsk), w lekkiej **Ślązak,** w półśredniej **Szajewski,** w średniej **Kryszmalski** i w półciężkiej **Falkiewicz.**

TYDZIEŃ ODPOCZYNKU W WIOSCE OLIMPIJSKIEJ.

Prezes PKOI. pułk. Glabisz zdecydował, że wyjazd naszej olimpijskiej **drużyny szermierczej** do Berlina nastąpi w dniu 30 lipca, **tak, aby** zawodnicy mieli tydzień odpoczynku i treningu w wiosce olimpijskiej.

PRZEDOLIMPIJSKI OBÓZ BOKSERSKI ROZPOCZĘTY.

W niedzielę rozpoczął się **nieoficjalnie przedolimpijski** obóz bokserski w Centralnym **Instytucie** W. F. na Bielanach. Na obóz przybyli obaj trenerzy PZB Stamm i Schmidt oraz szereg pięściarzy.

Właściwa praca na obozie rozpocznie się we wtorek po przyjeździe wszystkich brakujących bokserów, z których najwybitniejsi dotąd nie przybyli. **Krzemiński z Gryfu** na obóz ten nie został wyznaczony!?

SZWEDZI NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH.

Szwedzki komitet olimpijski zgłosił na igrzyska w Berlinie **200 zawodników.**

AUSTRJACY NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH.

Austrjacki komitet olimpijski zgłosił na igrzyska w Berlinie **192 zawodników.** Jest to rekordowa cyfra olimpijczyków austrjackich w historji nowoczesnych igrzysk.

HISZPANIE NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH.

Hiszpański komitet olimpijski zestawił już swą ekspedycję na igrzyska w Berlinie w liczbie **110 zawodników.**

W poszczególnych sportach startować będą: pływanie — 20, koszykówka — 13, hokej — 18, szermierka — 12, strzelanie — 9, boks i hippika po 8, zapaśnicy — 7, lekkoatleci — 6. żeglarze — 5, pięciobój — 3, oraz 1 wioślarz.

Dzień św. Jana u rybaków kaszubskich

W miesiącu czerwcu jako ważne momenty w obrzędowości rybaków wyróżniają się obchody letniego przesilenia dnia z nocą, czyli dzień św. Jana. Wigilję św. Jana rybacy spędzają na nocnych zabawach i paleniu beczek smolnych nad brzegami morza, przyczem śpiewane są pieśni o św. Janie. W okolicach Pucka chłopcy trzaskają batami, przygrywają na harmonji, dziewczęta zaś rzucają wianki na wodę. Powszechnym zwyczajem jest przybieranie zielenią domów. Gdy beczka smolna rozlatuje się, wówczas młódź rybacka przez nią skacze. W Rzucewie pod Puckiem istnieje obyczaj kąpania się w noc świętojańską. Kąpiel ta ma usuwać choroby i chronić przed czarownicami. Rybacy helscy o północy na spód kutrów i łodzi kładą zieleń i kwiaty, by czarownice do nich nie miały dostępu. W okolicach Wejherowa o 12 w południe wyrywa się bylicę. W korzeniach tej rośliny rzekomo znajdują się węgielki uzdrawiające. Do najciekawszych jednak sobótkowych zwyczajów typowo kaszubskich należy w okolicach Pucka ścinanie kani (rodzaj ptaka legendarnego). Pomimo, że ścinanie kani znane jest na całych Kaszubach, nie jest obecnie uprawiane. Ścinanie kani jest ciekawą pozostałością prawa zwyczajowego zamierzchłych czasów.

Wolne stanowiska sędziowskie

W ostatnich dniach zostały ogłoszone wolne stanowiska sędziowskie.

Na Pomorzu otworzył się wakans na sędziego grodzkiego w Pucku.

Pozatem są wolne stanowiska w Białymstoku, Kielcach, Łodzi, Stanisławowie, Warszawie, Wilnie i Włodzimierzu.

Programy radjowe

Środa, dnia 24 czerwca 1936 r.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.30—8.30 Przerwa (dla Katowic, Łodzi, Poznania i Torunia). 7.30—8.10 Programy lokalne. 8.10 Audycja dla poborowych. 8.30—11.37 Przerwa (dla Łodzi do godz. 11-ej). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Muzyka lekka z Basenu w Ciechocinku (przez Toruń). 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Programy lokalne. 13.05 Dziennik południowy. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni: „Djabeł w butelce" — bajka mórz południowych — R. L. Stevensona, słuchowisko dla dzieci. 16.15 „Śpiewające raz, dwa, trzy" — Ola Obarska, Marjan Wawrzkowicz (śpiew) i Jerzy Lawin (fort.) (z Torunia). 1) H. Warren, sł. Świętochowskiego: Raz, dwa, trzy, 2) Muzyka i tekst Świętochowskiego: Dla ciebie, 3) Muzyka i tekst Bam-Bino: Dzięki mnie — dzięki tobie, 4) Muzyka i tekst Bam-Bino: Dziś jeszcze czas, 5) Pills, sł. Lenoir: Będziemy zawsze szczęśliwi, 6) ***) Coctail melodyj, 7) Muzyka i tekst J. Swena: Umówiony znak. 17.00 Utwory muzyki włoskiej w wyk. Koła Mandolinistów „Echo" (z Poznania). 17.30 Recital śpiewaczy Jadwigi Radwanówny. Akomp. prof. Ludwik Urstein. 17.50 „Anegdoty z życia Edissona" wygł. inż. Ludwik Awin. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00—19.25 Koncert kameralny w wykonaniu Warszawskiego Kwartetu Smyczkowego: Józef Kamiński — I-sze skrzypce, Zygmunt Lederman — II-gie skrzypce, Jan Gornowski — altówka, Marjan Neuteich — wiolonczela. Alfred Arbter: Kwartet op. 50. 19.25 Hiszpańska pieśń ludowa. Wykonawca: Toledan. Opracowania tekstów i muzyki Wiktora Fischera. Przy akompanjamencie gitary hiszpańskiej (ze Lwowa). 20.30 „Wędrówka mikrofonu po prowincji": „Lud Kresów Północno-Wschodnich" — transmisja z Muzeum Etnograficznego w opracowaniu Włodzimierza Hołubowicza (z Wilna). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 II-ga audycja z cyklu „Utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu słynnych pianistów (płyty): Wykonawca: Aleksander Brailowski. Koncert e-moll: a) Allegro maestoso, b) Romans — Larghetto, c) Rondo — Vivace. 21.35 „Sobótka czarnoleska" — fragmenty z pieśni świętojańskiej o sobótce Jana Kochanowskiego w układzie A. Balickiego z muzyką Stanisława Lipskiego. 22.15 Wiadomości sportowe.

PROGRAM TORUŃSKI

6.00 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Na dzieńdobry (płyty). 6.23 Program na dzisiaj. 6.28—6.33 Parę informacyj. 12.03—12.50 Muzyka lekka z basenu w Ciechocinku (przez Toruń). 12.55—13.05 Recytacja prozy: fragment z powieści „Chłopi" (lato) Wł. Reymonta. 14.30 Różne instrumenty muzyczne (płyty). 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 18.00 „O potrzebie uprzemysłowienia Gdyni" — pog. wygł. dr. Stefan Werner. 18.10 Chwilka śpiewu (płyty). 18.25 Pogadanka społeczna. 18.30—18.50 Koncert reklamowy. 20.00—20.30 Słynni skrzypkowie (płyty). 22.30—23.00 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

17.45 Wiedeń. Pieśni ludowe różnych narodów. 17.45 Anglja (Reg. Progr.). „Św. Paweł" — suita Holsta. 19.25 Wiedeń. „Palestrant" opera kom. Milloeckera (w ramach festiwalu). Tr. z Opery. 20.10 Koenigswust. „Szkoła miłości" — operetka Suppego. 21.10 Poste Parisien. Koncert chóru amerykańskiego. 22.15 Medjolan. Recital organowy. 22.50 Monachjum. Utwory Griega. 24.00 Sztutgart. Koncert nocny. Beethoven, Mozart.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY". „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **na III. kwartał 1936 r.** i proszę należność **zł. 7.20** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 7.20** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **za III. kwartał 1936 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **na mies. lipiec 1936 r.** i proszę należność **zł. 2.40** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.40** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **za mies. lipiec 1936 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić

TORUŃ



BRACIA BŁOCH
SZEROKA 11
polecają po cenach wyjątkowo korzystnych
Majteczki kąpielowe
Czepki kąpielowe
kostjumy plażowe
Do nauki pływania
3796 **pasy korkowe**

DYKTY
8261 **FORNIERY**
poleca tanio
Skład drzewa
Toruń, Czerwona Droga 23.

Złoto
stare i srebro kupuje po cenach najwyższych
C. Lipczyński
Toruń, Król. Jadwigi 18, tel. 2510. 3632Ck

SPORTOWE EMES
zapewnia szybkie i czyste gotowanie na 3701
WYCIECZKACH

KAFLE
białe i kolorowe w nowych deseniach i kolorach
PŁYTY
glazurowane i posadzkowe oraz wszelkie inne materjały budowlane hurtowo i detalicznie
po cenach zniżonych
polecają 3121 C
Bracia Pichert
TORUŃ, Przedzamcze 7/9 tel. 1627 i 1679
CHEŁMŻA, Kolejowa 9 telefon 14
CHOJNICE, Sz. Gdańska 41 telefon 211.

Znana ze swej dobroci oraz prawdę wykonania fachowego
f-a Leon Chojnicki
Szeroka 46 I ptr.
poleca 2678
Trwałą ondulację
po cenach konkurencyjnych

Pomorskie Tow. Szkoły Powszech. i Stow. Rodzina Urzędnicza
ogłaszają dla Pryw. Gimnazjum Żeńskiego rozwojowego w Toruniu
KONKURS
na posadę dyrektorki gimnazjum.
Podania z życiorysem, odpisami dyplomów i zaświadczenia o dotychczasowej pracy pedagogicznej, zarządy proszą, skierować do kancelarji szkoły
Toruń, ul. Mostowa 9, II.

Rury cementowe 8139C
po cenach najniższych poleca
M. Czubek i Ska
Hurtownia materj. budowl.
Toruń, Piernikarska 3/7
Telefon 1643

Rowery
po cenach zniżonych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę inwestycyjną. Poleca „Elektra" Toruń, ul. Chełmińska 4 telefon 1526. 2677CK

Tapety
listwy, borty, wielki wybór. niskie ceny, poleca Hurtownia drogerja T. Rzymkowski, Toruń, Szeroka 43. 3825Ck

---

PLAŻA
na kępie WIESSE'go
TORUN 3824C
Przechowanie garderoby od **10 gr.**
Tani bufet na miejscu.

Ogłaszanie się w naszym dzienniku opłaca się stokrotnie!

Mieszkania
3-pokojowego z kuchnią poszukuje urzędnik Dyr. Kolejowej. Oferty pod M. K. do „Dnia Pomorza" Toruń. 3798C

Mieszkanie
1-pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość (od godz. 3—4 popołudniu) Toruń, ul. Św. Ducha Nr. 5, I. p. u gospodarza. 3823C

Uwaga! Uwaga!
Podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym przystąpiłem jako członek do Spółdzielni
„Kredyt Kupiecki"
w Toruniu i przyjmuję asygnaty tejże.
Z poważaniem
3822C **T. Gyziak**
Szeroka 25, Restauracja

Luksusowe
afrykańskie gatunki kawy specjalnie reklamowe po znacznie zniżonych cenach nadeszły. Toruń, Araczewski. 3828Ck

---

Skradziony
dowód osobisty nr. 500206 oraz bilet imienny nr. 080249 wystawiony przez Dyrekcję P. K. P. Toruń na nazwisko Zakrzewski Józef, unieważniam. 3827Ck

GRUDZIĄDZ

3-pokojowe
mieszkanie komfortowe z balkonem wynajmę ul. Kujota 83. Kuzimski, Grudziądz, Małomłyńska 12, skład. 3816Gk

---

Numer akt: III. Km. 1053/35. 3821

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III-go Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Legjonów nr. 15 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 sierpnia 1936 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana i spadkobierców śp. Henryka Wruków nieruchomości wiejskiej Bliźno, tom I, wykaz L. 13, składającej się z gruntów ornych, łąk, pastwisk i wód o ogólnej powierzchni 43,76,90 ha i zabudowań: domu mieszkalnego z cegły, budynku gospodarczego z cegły, przybudówki, stodoły i domu dla robotników oraz inwentarza żywego i martwego według stanu z dnia 19 października 1935 r. Nieruchomość położona jest w Bliźnie, pow. Grudziądz.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 50.225,—; cena zaś wywołania wynosi 37.668,75 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 5.022,50 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazując zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Ks. Budkiewicza, sala nr. 20.

Grudziądz, dnia 22 czerwca 1936 r.

Komornik:
(—) W. Janowski.

TCZEW

Z powodu wyjazdu
sprzedaję domek, bardzo tanio. Zgłoszenia Tczew, Zamkowa 40. 3837T

GDYNIA

Meble biurowe
urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 90 M
Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21-88
BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Gdynia!
Najkorzystniejsza lokata kapitału, przez nabycie: domów, will, placy budowlanych oraz interesów handlowo-przemysłowych, tylko przez najpoważniejsze
biuro pośredniczo-handlowe
Westfalewski
Skwer Kościuszki 19. tel. 30-15.
Nowe zlecenia pożądane. 3649M

ELEWACJA
Gdynia, Morska nr. 49
Telefon 22-73
Marmur, granit, lastrico, szlachetne tynki, własnej fabrykacji
Stopnie — Marmurek do lastrica — Xylolit. 2143
Ceny zniżone o 30%.

Sygnatura: Km. 1024/36. 3829

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru I., Jan Kamiński, mający kancelarję w Gdyni, ul. Starowiejska nr. 31 a na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1936 r. o godz. 14-tej w Cisowie obok Reinhardta odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z jednego wozu roboczego z drabniakami, 2 koni, 1 pary szorów, 50 bali słomy prasowanej, 30 worków sieczki, 1 wagi decymalnej oszacowanych na łączną sumę 740,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 23 czerwca 1936 r.

Komornik:
Jan Kamiński.

Zlecenie Nr. 589.

Okazja.
Za pożyczki państwowe oraz za świadectwa tymczasowe można nabyć wszelkie towary konfekcji, galanterji i obuwia, R. Nagórska, Gdynia, Starowiejska nr. 5. 3513 Mk

---

Dzielna
uczciwa ekspedjentka poszukuje pracy za małem wynagrodzeniem, zna język polski i niemiecki. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia pod „585". 3832Mk

---

Jurata
Pokoje z całkowitem utrzymaniem od zaraz do wynajęcia od zł 8,— Pensjonat „Przedwiośnie". 3396M

Bożena Plucińska
poleca
torebki plażowe, parasolki, wyroby skórzane oraz biżuterję. 3784M
Gdynia, ul. 10 Lutego 5.

Inteligentna
osoba poszukuje posady najchętniej przy bufecie, kiosku, lub w kuchni. Gdynia, 4 ul. Dreszera 2, III. p. Katulska. 3830Mk

---

Korespondentka
z długoletnią praktyką w firmach krajowych i zagranicznych, znająca w słowie i piśmie języki: polski, francuski i rosyjski, biegle pisząca na maszynie, stenografująca po polsku, poszukuje posady w Gdyni. Zgłoszenia pod „M. W." do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia, 3778 Mk

---



Tak wygląda nowe opakowanie kieszonkowe
Amolu!
Stary dobry znajomy w nowej szacie!
Amol to niezrównany środek domowy znany od lat dziesiątek.
3050
Do nabycia w aptece lub drogerji.



Części zamienne
oryginalne do wszelkich maszyn żniwnych dostarcza 3735
bardzo korzystnie
F. Kujawski
Fabryka Maszyn
Toruń

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zwraca uwagę na mające się odbyć w dniach 24, 31. 7. i 18. 8. 1936 r. przetargi nieograniczone Nr. 66/36—39/36 na dostawę: 1) żwiru sianego lub rzecznego; 2) blach: stalowej, żelaznej białej, pocynkowanej, cynkowej i cynkowej dziurkowanej, oraz drutu stalowego; 3) cylindrów i kloszy szklanych; 4) śrub, naśrubków, krążków pod naśrubki i nitów żelaznych.

Szczegóły przetargów ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 144 z dnia 23 czerwca 1936 r.

Dyrektor Kolei Państwowych.

Zlecenie Nr. 2164/U. 3826

PRZETARG.

27 czerwca 1936 o godz. 11 sprzedawać będę w Tczewie przy ul. Skarszewskiej 5a najwięcej dającemu za gotówkę: 13 m³ bali bukowych i 10 m³ bali dębowych, oszacowanych na sumę 3.000 złotych. 3838

Komornik:
(—) Rogowski.

BYDGOSZCZ

TAPETY
S. STRYSZYK
Bydgoszcz
Długa 12. Telefon 1239
2681 B

Kolonjalkę
z wymianą zboża, dobrze zaprowadzoną, z mieszkaniem, główna ulica, czynsz w towarach, wydzierżawię.
Marjan Nowak
Trzemeszno, skład kolonjalny. 3833 B

WEJHEROWO

MEBLE wyściełane
tapczany, fotele gotowe i na zamówienie, wykonanie solidne. Specjalny dział krzeseł stołowych.
NIEDZIELSKI
Wejherowo, ul. Pierackiego 21, vis a vis Urzędu Skarbowego. 3686 W



Zagadka.
Gdzie znajduje się myśliwy afrykański?

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.